



Pierwsza olimpiada sportowa niepełnosprawnych

## Są sobie potrzebni

Powiadają, że o kulturze społeczeństwa sędzi się na podstawie jego stosunku do ludzi pokrzywdzonych przez los. W naszym społeczeństwie tacy ludzie znajdują i zrozumienie, i poparcie. Nieprzypadkowo przyszły rok ogłoszono Rokiem Niepełnosprawnych. Ale jest jeszcze lepiej, gdy tacy ludzie mają poparcie stałe. Właśnie taką politykę prowadzi samorząd rejonowy w Sołecznikach.

Mimo wielkiego deficytu budżetowego w rejonie normalnie działają domy opieki dzieci i starców, dzienne Centrum Inwalidów, finansowana jest działalność towarzystw, zrzeszających osoby niepełnosprawne.

Administracja rejonu wspiera różne imprezy, organizowane dla osób niepełnosprawnych. Tylko w tym miesiącu odbyło się kilka takich przedsięwzięć. Z okazji Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego przeprowadzono „okrągły stół”, przy którym, z inicjatywy rejonowego wydziału opieki socjalnej, specjaliści omówili problemy zdrowia psychicznego mieszkańców rejonu.

To spotkanie specjalistów prowadził wicemercer rejonu Zdzisław Palewicz. Powiedział on, że zdrowiu psychicznemu należy poświęcać jak największą uwagę. W trzech największych szkołach pracują już etatowi psychologowie, ale takich specjalistów nadal brakuje. Nie wystarcza też pieniędzy na finansowanie programu prewencji rozpowszechniania narkotyków itd.

Uczestnicy „okrągłego stołu” przyjęli rezolucję w sprawie koor-



Wielkim zainteresowaniem wśród kibiców cieszyła się konkurencja łamania rąk, w której brały udział też kobiety. Nie do pokonania była w niej Halina Skackzowska (od prawej). Zwyciężyła ona również w rzucie granatem  
Fot. Piotr Ryngiewicz

dynowania działań tych, którzy chcą brać udział w rozwiązywaniu tego palącego problemu.

Nie wszystko też zależy od pieniędzy. W dużym stopniu decydują chęci i inicjatywa. Inwalidzi sołeczniccy zyskują na tym, że działają aktywnie. Ostatnio przewodnicząca tego towarzystwa Janina Lachowicz poprosiła władze rejonu o pomoc w organizowaniu zawodów sportowych wśród inwalidów. Administra-

cja poparła taką inicjatywę. Postanowiono zorganizować olimpiadę sportową. Do pracy przystąpiły wydziały opieki socjalnej i sportu. Przyłączył się też Związek Polaków na Litwie, fundując nagrody. Olimpiada odbyła się w końcu minionego tygodnia. W sali sportowej szkoły im. J. Śniadeckiego w Sołecznikach zbrali się prawie wszyscy członkowie rejonowego towarzystwa inwalidów, liczącego 70 osób.

Przyjechały też całe rodziny, aby kibicować swym zawodnikom.

Zagajając olimpiadę wicemercer, prezes ZPL Zdzisław Palewicz, pozdrowił uczestników i odnotował, że ten dzień jest naprawdę historyczny. Wszak to pierwsza taka olimpiada w rejonie. Wyraził on nadzieję, że olimpiada stanie się tradycją, a władze rejonu i ZPL w tym dopomogą.

(Dokończenie na str. 2)

O reformie renty wdowiej

## Decyzję odłożono

Wczoraj komitet planowania strategicznego rządu nie podjął ostatecznej decyzji w sprawie reformy systemu rent wdowich.

„Wysłuchano propozycji Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy oraz poszuka się sposobów, jak znaleźć pieniądze i zwiększyć niskie renty wdowiej. W sprawie emerytur państwowych gromadzi się dodatkową informację o wariantach wypłacania rent wdowich funkcjonariuszy” — powiedział przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Socjalnych i Pracy Algirdas Sysas.

Jak powiedział parlamentarzysta, komitet zaproponował, aby zmienić tryb przyznawanych nowych rent wdowich, w jednym przypadku nie przydzielając ich, w innym przypadku — przydzielając tylko pewnym kategoriom. Inicjujący reformę systemu rent wdowich Komitet Spraw Socjalnych i Pracy twierdzi, że obecny tryb powoduje niezadowolenie ludzi w związku z różną wysokością rent, niejednakowymi wymaganiami co do ich uzyskania oraz brakiem spr-

wiedliwości społecznej. „Nie jestem zwolennikiem tego stanowiska, aby jedna osoba otrzymywała kilka rent. Naprawdę tak nie powinno być” — zaznaczył Sysas przypominając, że obecnie wysokość emerytury z tytułu ubezpieczeń społecznych dla osób, które owdowiały przed 1995 rokiem wynosi 35 litów, osoby zaś, które od 1995 do 1997 roku utraciły współmałżonka, otrzymują 150 litów, a po roku 1997 — 68 litów. Jeśli chodzi o emerytury państwowe, to poseł ma kategoryczne zdanie.

Uważam, że nie wolno dziedziczyć zasług, bowiem emeryturę państwową przyszuje się za zasługi. Nie pachnie tu zasadą ubezpieczeniową. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że tylko na Litwie są renty wdowiej — w innych krajach ich nie ma, z wyjątkiem niektórych krajów, gdzie jest to na zasadzie ubezpieczeniowej, gdy człowiek wpłaca składki i ubezpiecza się przed wdowieństwem — twierdzi przewodniczący komitetu sejmowego.

(Dokończenie na str. 3)

Według statystyki spisu ludności

## Na Litwie — coraz więcej Litwinów

Litwini stanowią coraz większą część mieszkańców Litwy, a skład narodowościowy kraju należy do najbardziej jednolitych wśród wszystkich państw bałtyckich, mówi statystyka.

Według Departamentu Statystyki, zarówno w przeszłości jak i obecnie absolutną większość mieszkańców na Litwie stanowią Litwini, których, jak dowodzi ubiegłoroczny powszechny spis mieszkańców, jest 83,5 proc.

Jednocześnie udział mieszkańców podstawowej narodowości na Łotwie i Estonii jest znacznie niższy. Jak głosi komunikat Departamentu Statystyki, Łotysze stanowią 57,7 proc. mieszkańców Łotwy, Estończycy — 67,9 proc. mieszkańców Estonii. Największą mniejszością narodową w tych krajach są Rosjanie, których odpowiednio jest 29,5 proc. i 25,5 proc. mieszkańców. Na Litwie żyje nieco ponad 6 proc. Rosjan.

Zanotowany w 1959 roku udział Litwinów — 79,3 proc. ówczesnych mieszkańców kraju — był stabilny

w ciągu trzech późniejszych dziesięcioleci okresu sowieckiego, a po odzyskaniu niepodległości znacznie się zwiększył. Polska mniejszość narodowa, która dotychczas była na drugim miejscu po Rosjanach, w 2001 roku wysunęła się na pierwsze miejsce. W kwietniu roku ubiegłego Polacy stanowili 6,7 proc., Rosjanie 6,3 proc. mieszkańców Litwy.

W 1989 roku na Litwie było 79,6 proc. Litwinów, 9,4 proc. Rosjan i 7 proc. Polaków.

Zgodnie z komunikatem Departamentu Statystyki, na Litwie znacznie zmniejszyła się liczba Żydów, natomiast udział innych narodowości prawie się nie zmienił. W 2001 roku Żydzi stanowili 0,1 proc. mieszkańców Litwy, w 1989 roku — 0,3 proc. Najwięcej, bo 0,9 proc. wszystkich mieszkańców Litwy, było ich w roku 1959.

Według danych spisu z 2001 roku, na Litwie mieszkali przedstawiciele 115 narodowości, jednakże tylko 29 narodowości liczyło 100 i więcej osób.  
(BNS)

W NUMERZE

Praworządność — 5

Walka z niebezpieczeństwem

We wrześniu-październiku stołeczna policja kryminalna zanotowała zastraszający wzrost ciężkich przestępstw w okolicach Zielonych Jezior (Żaliųjų ežerų).

Na luzie — 6

Isolacja, papierosy i bolące ręce

Jesień to okres stresów. Za oknem pada, kaloryfery słabo grzeją, w sercu resztki nieszczęśliwej wakacyjnej miłości, a tu jeszcze... uniwersytet. Z jakimi problemami stykają się świeżo upieczeni studenci — pytamy po miesiącu od rozpoczęcia nauki.

Być kobietą — 7

Oazy spokoju i harmonii



Vladimir Eicher-Lorka radzi dziś gospodyniom i gospodarzom, planującym urządzenie ogrodu i nie posiadającym większych środków finansowych, zaoszczędzić chociażby na projekt, realizacja którego może później trwać dziesięciolecia.

Sport — 10

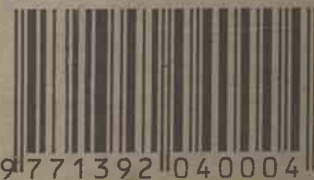
Trapattoni na włosku

Porażka Włoch z Walią to największe niespodzianki środowej serii meczów eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy.

Sentencja

Zdarza się, że góra spłodzi mysz. Czasami zachodzi jednak ten okropny wypadek, że wymagamy od myszy spłodzenia góry.

M. EBNER-ESCHENBACH



9 771 392 04 0004



## Kalejdoskop aktualności

### Poszukuje się specjalistów z Zachodu

Do kierowania zarządzanej przez rosyjski koncern naftowy „Yukos” spółki „Mažeikių nafta” poszukuje się przedstawiciela zachodniego biznesu naftowego.

Obecnie „Mažeikių nafta” czasowo kieruje Thomas Schneider, mianowany jeszcze przez amerykańską spółkę „Williams International”, byłego inspektora strategicznego litewskiego koncernu naftowego.

Gdy w końcu września zarządzanie „Mažeikių nafta” przejęła „Yukos”, mówiono, że mianowani przez „Williams” kierownicy będą pracowali jeszcze do końca roku, aby dopomóc inwestorowi rosyjskiemu w przejęciu zarządzania.

Prócz tego, na posiedzeniu rady nadzorczej „Mažeikių nafta” członkiem zarządu „Yukos” zostanie mianowany Litwin – dyrektor domu handlowego koncernu „Yukos M” Vladislavas Paulius, który zastąpi jednego z przedstawicieli „Yukos”. W siedmioosobowym zarządzie „Yukos” ma czterech przedstawicieli. Posiedzenia rady nadzorczej i zarządu „Mažeikių nafta” odbędą się dziś.

W tym tygodniu Wilno odwiedził wiceprezydent „Yukos RM” Michail Brudno, który spotkał się z premierem Algirdasem Brazauskasem, wiceministrem gospodarki Nerijusem Eidukevičiusem i kierownikiem sejmowego Komitetu Ekonomicznego Wiktorem Uspaskichem.

### Paradoks z obywatelstwem

Z powodu wrzawy, jaka powstała w związku z podwójnym obywatelstwem jednego kandydata na prezydenta, przewodniczący Litewskiego Związku Liberalów Eugenijus Gentvilas oświadczył, że uważa, iż departament migracji przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych powinien sprawdzić, czy w obieralnych władzach kraju wśród urzędników zajmujących wysokie stanowiska nie ma więcej osób, mających obywatelstwo innego państwa.

„Wrzawa, jaka powstała w związku z obywatelstwem Kazysa Bobelisa, kandydata na prezydenta z ramienia Partii Chrześcijańskich Demokratów, dowodzi wymownie, że w biurokratycznej gmatwaninie można zgubić też bardzo popularnego człowieka. Dopiero gdy polityk przybył do Głównej Komisji Wyborczej, okazało się, że pracujący już w Sejmie trzecią kadencję parlamentarzysta jest obywatelem obcego, chociaż bardzo przyjacielskiego państwa” – skomentował Gentvilas paradoksalną sytuację.

### Ku czci Gabriela Narutowicza

Ku czci pierwszego po odzyskaniu niepodległości prezydenta Polski Gabriela Narutowicza, który pochodził ze Żmudzi, zostanie w stolicy Polski wzniesiony pomnik.

Narutowicz na prezydenta Polski został wybrany w 1922 roku, ale po kilku dniach został zastrzelony. Chociaż w Warszawie jest plac, noszący imię pierwszego prezydenta Polski, ale dotychczas nie było pomnika ku jego czci. Obecnie 5 grudnia w sąsiedztwie placu nastąpi uroczyste odsłonięcie popiersia Gabriela Narutowicza. Brat zamordowanego prezydenta Stanislovas Narutavičius należał do grona sygnatariuszy Aktu Niepodległości 1918 roku, był oficerem Wojska Litewskiego i przyczynił się do utworzenia Litewskiego Związku Strzelców.

### Dom Sygnatariuszy — Muzeum Narodowemu

Dom Sygnatariuszy Litewskiego Aktu Niepodległości zostanie przekazany do gestii Muzeum Narodowego.

Wczoraj Litewski Główny Sąd Administracyjny postanowił, że Ministerstwo Kultury miało prawo podjęcia decyzji w sprawie reorganizacji tej znajdującej się w Wilnie placówki i odrzucił skargę Domu Sygnatariuszy. Ta decyzja sądu jest ostateczna i nie podlega zaskarżeniu. W czerwcu minister kultury Roma Dovydenienė podpisała rozporządzenie w sprawie reorganizacji Domu Sygnatariuszy Niepodległości Litwy, przyłączając go do Muzeum Narodowego. Działanie tego rozporządzenia ministrów zostało wstrzymane, gdy dyrektor Domu Sygnatariuszy Jūratė Černiauskienė zaskarżyła je w Wileńskim Okręgowym Sądzie Administracyjnym.

### Nowy ambasador w Kanadzie

Wczoraj prezydent Valdas Adamkus nowemu ambasadorowi Litwy w Kanadzie Sigutė Jakštūnytė przekazał listy uwierzytelniające, które wręczy ona generalnemu gubernatorowi z Kanady. Pracę w Kanadzie Jakštūnytė rozpocznie 21 października. Dotychczas kierowała ona Departamentem Prawa i Umów Międzynarodowych Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W Kanadzie zastąpi ona Rimantasa Šidlauskasa, który od września jest ambasadorem Litwy w Rosji.

### Dyskusja o inicjatywie „szerszej Europy”

Dyplomaci członków Unii Europejskiej i krajów kandydujących, którzy spotykają się dziś w Wilnie, będą dyskutowali o kształtowanej obecnie inicjatywie „szerszej Europy”.

Jej celem jest pobudzenie reform politycznych i ekonomicznych w sąsiednich państwach Europy Wschodniej, zapewnienie bezpieczeństwa granic zewnętrznych UE, rozwijanie przedsiębiorczości i inwestycji.

### Zostanie wydana okolicznościowa moneta 200-litowa

W drugim kwartale 2003 roku Bank Litewski planuje wyemitowanie 200-litowej monety okolicznościowej poświęconej 750 rocznicy koronacji Mendoga.

Będzie to pierwsza litewska moneta okolicznościowa, wybita z dwóch metali – złota i srebra oraz pierwsza o tak dużym nominale. Największy nominal emitowanych monet okolicznościowych wyniósł 50 litów.

(BNS, ELTA)

## Pierwsza olimpiada sportowa niepełnosprawnych

# Są sobie potrzebni



W odróżnieniu od innych dyscyplin sportowych zawody w grze w warcaby wymagały ciszy i skupienia

(Dokończenie ze str. 1)

Następnie główny sędzia Waleary Koczan poinformował o warunkach zawodów. O pierwsze miejsca rywalizowali osobno kobiety i mężczyźni. Wśród siedmiu konkurencji były warcaby, rzuty piłką do pierścienia, jak też pchnięcie kulą, wyścigi na wózkach. Najmniej inwalidów uczestniczyło w zawodach na szybkość jazdy na wózkach. Najlepiej wypadł tu Dariusz Eidukonis, którego dopingo-

wała cała rodzina. Wyróżnili się też inni zawodnicy. Na przykład Halina Skaczkowska wywalczyła puchary w rzucie granatem i armwrestlingu (łamanie rąk). Sukces towarzyszył też Janowi Miluszkiewiczowi, wywalczył on pierwsze miejsce w dwóch konkurencjach. W rodzinie inwalidów Sobolewskich najlepiej spisała się żona Irena – nie miała ona równych sobie w rzucie piłką do pierścienia. Wszystkim zwycięzcom Zdzi-

slaw Palewicz wręczył puchary za pierwsze miejsca, dyplomy – za miejsce drugie i trzecie. Zadowoleni byli zarówno sportowcy jak i kibice.

Najważniejsze zaś było to, że wszyscy ciekawie spędzili czas, poczuli, że są sobie potrzebni. Święto sportu inwalidów zakończyło się wspólnym obiadem w stołówce szkoły im. J. Śniadeckiego.

Piotr Ryngiewicz  
Fot. autor



W wyścigach na wózkach triumfował gorąco dopingowany przez członków rodziny Dariusz Eidukonis (drugi od lewej)

## „Forum Cinemas Vingis” pretenduje na 3/4 litewskich kin

# Finowie nabierają apetytu

Fińska spółka rozpowszechniania kin i filmów „Finnkino” oczekuje, że kierowane przez nią i planowane otworzyć w grudniu nowe centrum filmowe „Forum Cinemas Vingis” w 2003 r. obejmie 75 proc. rynku kin litewskich.

Przypuszczalnie w roku przyszłym kina kraju będą miały około 1,4 mln gości, w tym około miliona odwiedzi centrum „Forum Cinemas Vingis”.

Timo Manty, dyrektor „Finnkino”, posiadającego 90 proc. akcji spółki „Vingio kino teatras” powiedział, że po otwarciu w grudniu br. „Forum Cinemas Vingis”, w przyszłym roku ma je odwiedzić około miliona ludzi, czyli o 70 proc. więcej, niż oczekuje w tym roku centrum filmowe „Vingis”.

„Albo „Vingis” nie docenia swych konkurentów, albo przewiduje zbyt wielki wzrost rynku kin.

Tylko „Akropolio kinas” w ciągu miesiąca może odwiedzić średnio do 100 tys. ludzi” – powiedział dyrektor spółki „Vilniaus Akropolio kinas” Giedrius Juozapavičius. Zazaczył, że oczekuje się w 2003 r. w tym kinie 1,2 mln widzów.

15 kin we wszystkich państwach bałtyckich, należących do „Finnkino” są liderami w swoich krajach: „Finnkino” posiada 55 proc. rynku w Finlandii, około 75 proc. w Estonii, 50 proc. na Łotwie, a na Litwie zajmuje 30 proc. rynku.

„Forum Cinemas Vingis”, które otworzy swe podwoje w Wilnie w grudniu, będzie drugim pod względem wielkości centrum w sieci „Finnkino” i najbardziej nowoczesnym nie tylko na Litwie, ale też w Europie Środkowej i Wschodniej.

Podstawowe prace przy budowie nowego centrum filmowego już kosztowały 8 mln Lt, a ogółem

w budowę i wyposażenie nowego oraz rekonstrukcję starego budynku zamierza się zainwestować przeszło 40 mln Lt, w tym około 32 mln Lt stanowiłyby inwestycje w „Forum Cinemas Vingis”. Po otwarciu drugiego gmachu „Forum Cinemas Vingis”, zamierza się na kilka miesięcy zamknąć stare kino „Vingis” i po rekonstrukcji połączyć je z nowym centrum filmowym.

„Forum Cinemas Vingis” będzie miało 12 sal filmowych, z których 9 urządzi się w nowym gmachu, gdzie jednocześnie filmy oglądać będzie mogło ponad 1,8 tys. widzów. Ogólna powierzchnia nowego budynku – przeszło 8 tys. m kw.

W centrum filmowym „Vingis” filmy obecnie są wyświetlane w trzech nowoczesnych salach, mogących pomieścić 200-520 widzów oraz w jednej mniejszej sali na 55 miejsc.

(BNS)



Iwanow zadowolony z rozmów z UE

## Z uwzględnieniem interesów Litwy

Rosyjski minister spraw zagranicznych Igor Iwanow stwierdził po czwartkowych rozmowach z przedstawicielami Unii Europejskiej, że dochodzi do zbliżenia stanowisk obu krajów w sprawie kwestii kaliningradzkiej.

Nie wskazał jednak konkretnych przejawów takiego zbliżenia. „Nasze rozmowy mają konstruktywny charakter. W ostatnim czasie doszło do istotnego zbliżenia stanowisk” – powiedział Iwanow na konferencji prasowej po rozmowach z przebywającymi w Moskwie przedstawicielami Unii Europejskiej.

„Na razie zostały określone różnice zdań, ale mamy nadzieję, że jeżeli dany problem będzie omawiany w tak konstruktywnym duchu, to będziemy mogli osiągnąć rozwiązania będące do przyjęcia dla wszystkich stron, które nie kłóciłyby się ani ze stanowiskiem Rosji, ani z prawodawstwem UE, ani też nie naruszałyby suwerenności Litwy” – zaznaczył.

Rosja domaga się, by po przyjęciu Litwy do UE Bruksela zgodziła się na zachowanie ruchu bezwizo-

wego dla Rosjan podróżujących między główną częścią ich kraju a oddzielną od niej pasem terytorium polskiego i litewskiego enklawą kaliningradzką.

Według Iwanowa, on i jego unijni rozmówcy zgodzili się kontynuować dialog do listopadowego szczytu Rosja-UE w Kopenhadze. Iwanow uniknął jasnej odpowiedzi na pytanie, czy istnieje ryzyko, że prezydent Władimir Putin w ogóle nie pojedzie na kopenhaski szczyt. Według niektórych opinii, jeżeli Rosja nie uzyska od UE znaczących ustępstw, może posunąć się do obniżenia rangi swojej delegacji na szczyt, co stanowiłoby w praktyce bojkot tego spotkania.

Z kolei minister spraw zagranicznych przewodzącej w tym półroczu UE Danii Per Stig Moller zauważył, że w kwestii kaliningradzkiej Unia „wychodzi z założenia, że wszystkie strony rozmów powinny wykazać się maksymalną elastycznością” i że „rozwiązania powinny być przyjmowane w duchu współpracy, z uwzględnieniem interesów Litwy”.

(PAP)

Bezprawne wycinanie lasu

## Sprawy wędrują do sądu

Funkcjonariusze Inspekcji Ochrony Środowiska oraz Nadleśnictw w ciągu trzech kwartałów br. ogółem ustalili 1.156 przypadków nielegalnego wycięcia lasu, w czasie którego wycięto 36,2 tys. metrów sześciennych drewna. Straty szacuje się na 551,4 tys. litów. Od ustalonych naruszczeni wyegzekwowano 53,8 tys. litów.

Wiele naruszeń ustalono również w lasach prywatnych właścicieli – 653 przypadki nielegalnego wycięcia lasu, wycięto 31,9 tys. metrów sześciennych (88,1 proc.), wyrządzoło szkody środowisku na 632 tys. litów.

W porównaniu z tym samym okresem 2001 roku, ogółem ustalono o 197 przypadków mniej, lecz nielegalnie wycięto o 4,3 tys. metrów sześciennych drewna więcej.

Główny specjalista wydziału regulowania, ochrony lasu i przygotowania drewna Nadleśnictwa Gene-

ralnego Rimantas Prakapavičius poinformował, że w związku z nielegalnym wyrębem lasu do sądów przekazano 286 spraw dla wyegzekwowania strat w wysokości 457,3 tys. litów (w ciągu trzech kwartałów 2001 roku przekazano 357 spraw dla wyegzekwowania strat w wysokości 1,1 mln litów).

Najwięcej nielegalnych wyrębów zanotowano w lasach prywatnych i państwowych rejonu telszewskiego, wileńskiego, możejskiego, onikszyńskiego.

Ustalono 67 przypadków kradzieży gotowej produkcji leśnej, zrabowano 0,7 tys. metrów sześciennych gotowej produkcji leśnej. Nadleśnictwom wyrządzono straty w wysokości 74 tys. litów.

Za bezprawne wycinanie lasu oraz inne naruszenia ustaw leśnych w trybie administracyjnym ukarano 1856 osób, nałożono na nich kary w wysokości 752 tys. litów. (ELTA)

O reformie renty wdowiej

## Decyzję odłożono

(Dokończenie ze str. 1)

Komitet proponuje, aby w przyszłości pozostawić renty tylko osobom wychowującym dzieci zmarłej osoby – sieroty oraz opiekującym się w domu inwalidami I grupy od dzieciństwa.

Szasz przypomina, że w 1995 roku renty wdowie otrzymało 3 tys. osób i na ich wypłacenie potrzeba

było 4 mln litów. W 1997 roku renty wypłacano już 78 tys. osób i wymagało to 64 mln litów. Na początku tego roku liczba odbiorców rent wdowich wzrosła do 180 tys., a na ich wypłacenie potrzeba 132 mln litów.

„Oznacza to, że bierze się pieniądze od wszystkich podatników” – akcentuje Szasz.

(ELTA)

## Uwaga, wilnianie i mieszkańcy rejonu wileńskiego!

Oddział AWPL m. Wilna zaprasza chętnych do pracy w dzielnicowych komisjach wyborczych z ramienia AWPL w wyborach samorządowych, które odbędą się 22 grudnia 2002 r.

Praca w komisjach jest opłacana według zatwierdzonych tariff rządowych.

Podstawowe wymagania kandydatów na członków komisji:

- 1) obywatelstwo Litwy;
- 2) umiejętność porozumienia się w języku państwowym;
- 3) możliwość telefonicznego kontaktu w domu lub w pracy.

Mile widziana jest rekomendacja kół ZPL i AWPL.

Zgłaszać się można za okazaniem dowodu osobistego w poniedziałki, wtorki i środy w godz. 9-16 do Kazimierzy Stankiewicz w siedzibie AWPL m. Wilno, ul. Pilies 18, tel. 79 18 87.

Kandydaci na prezydenta przekazują podpisy

## Najlepsza forma agitacji

Wczoraj przedstawiciele sztabu wyborczego lidera rządzącego Nowego Związku (NZ, socjalliberałów), przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauskasa, ubiegającego się o urząd prezydenta, przekazali Głównej Komisji Wyborczej (GKW) podpisy popierających go wyborców.

Jak powiedział członek sztabu wyborczego, parlamentarzysta Gėdiminas Jakavonis, GKW wręczono 59,8 tys. podpisów.

Prekandydaci do urzędu prezydenta powinni do 7 listopada zebrać co najmniej po 20 tys. podpisów popierających ich i posiadających prawo wyborcze obywateli, inaczej bowiem nie zostaną zarejestrowani jako kandydaci.

GKW powinna w ciągu dziesięciu dni sprawdzić zebrane podpisy i podjąć decyzję w sprawie ich autentyczności.

„Bardzo aktywnie wybrakowaliśmy zebrane podpisy, abyście mieli mniej pracy” – powiedział Jakavonis przewodniczącemu GKW

Zenonasowi Vaigauskasowi.

Socjalliberałowie twierdzą, że będą kontynuowali zbieranie podpisów do 7 listopada, jest to bowiem „najlepsza forma agitacji”.

„Zaleciliśmy zbieranie podpisów naszym kandydatom do rad samorządowych” – powiedział Jakavonis.

Wybory prezydenta i rad samorządowych odbędą się w tym samym dniu – 22 grudnia br.

Socjalliberałowie spodziewają się, że do zakończenia terminu zgłaszania podpisów ogółem zbiorą około 100 tys. podpisów, popierających kandydaturę Paulauskasa.

Paulauskas uczestniczył w wyborach prezydenckich 1997 roku i tylko niewielką różnicą głosów w drugiej turze przegrał do obecnego przywódcy kraju Valdas Adamkusa. Wtedy na Paulauskasa głosowało ponad milion wyborców.

Jakavonis powiedział, że więcej podpisów na poparcie kandydatury lidera NZ zebrano w Wilnie oraz rejonach mariampolskim,

orańskim, święciańskim i kiejdańskim.

Blankiety do zbierania podpisów GKW wydała Paulauskasowi 3 października. Już w drugim dniu zbierania podpisów socjalliberałowie oświadczyli, że mają ich wystarczająco. Jako pierwszy zebrane podpisy przekazał GKW przewodniczący Litewskiego Związku Liberałów Eugenijus Gentvilas.

W środę zebrane podpisy przekazała GKW Ona Volungevičiūtė, kierowniczka sztabu wyborczego Valdas Adamkusa, ubiegającego się o drugą kadencję prezydencką. Sztab jego twierdzi, że GKW przekazano prawie 28 tys. podpisów.

W czwartek dokumenty zgłoszeniowe doręczył GKW jeszcze jeden pretendent, przedstawiający się jako dziennikarz Vytautas Kundrotas.

Jeszcze trzy osoby, pragnące kandydować na urząd prezydenta, dotychczas nie przedstawiły GKW dokumentów.

(BNS)



Sprzedaje na litewskim rynku technologii informacyjnych w ciągu 9 miesięcy br. wzrosły o 27 proc., ta dziedziną gospodarki utrzymuje najszybsze tempo wzrostu w kraju (w roku ubiegłym wzrost wynosił 30 proc.). Na konferencji prasowej w gmachu Sejmu zaakcentował to prezydent stowarzyszenia „Infobalt” Vytautas Vitkauskas, przedstawiając rozpoczynając się w następnym poniedziałek największe forum technologii informacyjnych w krajach bałtyckich. Na dziewiętej wystawie technologii informacyjno-społecznych „Infobalt 2002”, która odbędzie się w dniach 23-26 października w centrum wystawowym „Litexpo” w Wilnie, zamierza uczestniczyć ponad 200 przedsiębiorstw litewskich i zagranicznych (wśród nich bezpośrednio weźmie udział 20 firm zagranicznych). W roku ubiegłym na wystawie zaprezentowało się 180 spółek. W tym roku powierzchnia wystawy będzie też większa niż w roku ubiegłym. Organizatorzy wystawy powiedzieli, że na wystawie „Infobalt” spodziewana jest wielka delegacja przedstawicieli rządu i biznesu z Niemiec, zamierza przybyć wielu gości z krajów skandynawskich, obwodu kaliningradzkiego, Łotwy

Fot. ELTA

Wypowiedź o zwyczajach Polaków

## Nie piją szampana na co dzień

Rzecznik Komisji Europejskiej wyjaśniał w poniedziałek na codziennym spotkaniu z prasą, że wypowiadając się o polskich zwyczajach w zakresie picia komisarz Guenter Verheugen miał zapewne na myśli to, że Polacy nie piją na co dzień szampana.

Rzecznik Jean-Christophe Filori odpowiadał w ten sposób na pytanie, czy komisarz przeprosi naród polski, jak domagał się tego lokalny działacz LPR z Bielska-Białej w oddalonym przez tamtejszy sąd pozwie przeciwko komisarzowi Unii Europejskiej ds. poszerzenia. „Oczywiście to, co chciał prawdopodobnie powiedzieć – ale muszę go jeszcze spytać: co chciał pan przez to powiedzieć, panie Verheugen – to to, że codzienne picie szampana niekoniecznie jest w zwyczaju Polaków... (śmiech, okrzyki, okłaski dziennikarzy), ani zresztą nie jest codziennym zwy-

czajem innych narodowości” – tłumaczył rzecznik Jean-Christophe Filori. „Dokładnie powiedział, żeby wypić kieliszek szampana lub wódki i wziąć się z powrotem do pracy, bo jest dużo do zrobienia. Nie widzę, dlaczego mogłoby to stanowić obelgę wobec Polaków. Ale poproszę (komisarza) o szczegółową odpowiedź na ten temat” – relacjonował wypowiedź Verheugena z konferencji prasowej 9 października. Odbyla się ona zaraz po publikacji dorocznego raportu o postępach kandydatów na drodze do Unii. Polska, choć ostro skrytykowana w raporcie za pewne opóźnienia w przygotowaniach, została oceniona ogólnie pozytywnie i zalecana do członkostwa UE w najbliższym możliwym terminie – w 2004 roku. Cytowana od tego czasu nie tylko w polskich, ale również niemieckich mediach wypowiedź Verheu-

gena została również sprowokowana pytaniem, czy Polacy mogą już pić szampana. „Znam polskie zwyczaje w zakresie picia. Sam padłem ich ofiarą. Radziłbym Polakom, żeby wypili tylko jeden kieliszek szampana lub wódki i natychmiast wzięli się do pracy, bo jest jeszcze dużo do zrobienia” – podkreślił na konferencji prasowej. Wcześniej Komisja Europejska dyskutowała przez dwie godziny, jak sformułować swoje rekomendacje dla rządów unijnych, żeby zakończyły w grudniu negocjacje członkowskie z 10 krajami, w tym z Polską, gdyż „będą one gotowe do członkostwa od początku 2004 roku”. Niektórzy komisarze bezskutecznie domagali się przy tym, żeby sformułować rekomendację ostrożniej i zastąpić słowo „będą” słowami „powinni być”. Wyrażali przy tym obawę, żeby „w Warszawie za wcześnie nie otwarto szampana”. (PAP)



## Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2002”

Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” – „Polak Roku” od lat jest potwierdzonym świadectwem zainteresowania naszych Czytelników sprawami polskiej społeczności na Litwie. Przekonaliśmy się, że nie są oni obojętni wobec ludzi, którzy wkładają wiele pracy na rzecz zachowania polskości na Litwie.

Rok 2003 jest rokiem 50-lecia „Kuriera Wileńskiego”. Drugą imprezą początku jubileuszowego roku będzie konkurs „Polak Roku-2002”. Mamy nadzieję, że każdy z Państwa przyczyni się do wytypowania najbardziej godnych osób.

### Warunki konkursu:

1. Każdy Czytelnik „KW”, dowolna organizacja, urząd mają prawo zgłosić swego kandydata (kandydatów) na listę „Polak Roku 2002” (imię, nazwisko, krótką charakterystykę kandydata, należy też podać własne nazwisko i imię, adres oraz telefon). Zgłoszenie należy wysłać na adres redakcji: „Kurier Wileński”, „Polak Roku 2002”, Birbinių 4a, Vilnius, Lietuvos Respublika.

Propozycje-zgłoszenia przyjmowane są do końca października tego roku.

2. Po otrzymaniu propozycji-zgłoszeń komisja wytypuje 10 kandydatów do tytułu „Polak Roku 2002” i proponuje Państwu, aby z tej dziesiątki wyłonić zwycięzcę.

Podsumowanie konkursu nastąpi w końcu bieżącego roku, o czym poinformujemy dodatkowo. Informacja pod tel. 60 84 44.

Redakcja

### Uroczysta premiera „Ediego” w Warszawie

## Przed złomowiskiem stracił przytomność

Dzisiaj film „Edi” Piotra Trzaskalskiego wejdzie do polskich kin. Film nagrodzony Grand Prix na konkursie Nowe Filmy – Nowi Reżyserzy w ramach Warszawskiego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego, miał w środę w kinie Luna w Warszawie swoją uroczystą premierę. W pokazie premierowym wzięli udział twórcy filmu, m. in. reżyser Piotr Trzaskalski i producent Piotr Dziegiel, aktorzy i członkowie ekipy oraz osobistości świata kultury.

Debiutancki film Trzaskalskiego to, w opinii jurorów konkursu Nowe Filmy – Nowi Reżyserzy, obraz „piękny, wzruszający, prosty, opowiadający o wartościach, o których

warto pamiętać”. Poza konkursem w Warszawie, „Edi” zdobył już także uznanie na tegorocznym festiwalu w Gdyni, gdzie otrzymał Nagrodę Specjalną Jury, nagrodę za zdjęcia (Krzysztof Ptak), scenografię (Wojciech Żogała), drugoplanową rolę męską (Jacek Braciak) i nagrodę dziennikarzy.

Pomysł na film – jak mówił w Gdyni Trzaskalski – zrodził się z obserwacji rzeczywistości. „Z okna mojego przyjaciela, mieszkającego w Łodzi, jest widok na punkt skupu złomu. Zobaczyłem raz totalnie pijanego złomiarza, który pchał wózek wypełniony rynnami. Rynny wypadły, a złomiarz cierpli-

wie pakował je z powrotem, wykonując swą syzyfową pracę. Tuż przed bramą punktu skupu złomu stracił przytomność. Uznałem, że to jest już film” – opowiadał filmowiec.

Reżyser zaznaczył, że wiele czasu zabrało zrobienie dokumentacji do filmu – materiałów o autentycznych złomiarzach. „Chodziło o to, by pokazać, że w człowieku, który leży pijany na ulicy, może kryć się jakaś zagadka, nieprawdopodobna tajemnica, polegająca np. na tym, że człowiek ten czyta „Romea i Julię”. Ludzka bieda może być heroiczna. Człowiek taki może być kimś, kto zmieni nasze życie” – mówił Trzaskalski. (PAP)

### Polska: Mężczyźni w sile wieku nie zareagowali

## Emerytka wyrwała maczugę

Dzielna emerytka stawiała w autobusie czoła uzbrojёнemu nastoletniemu chłopakowi. Odebrała mu pałkę obitą gwoździami. Nikt z pasażerów nie przyszedł kobiecie z pomocą – piszą „Nowości”.

Do zdarzenia doszło kilka dni temu w jednym z autobusów miejskiej komunikacji w Toruniu. Zaniepokojona emerytka wyrwała z ręki nastolatka pałkę przypominającą maczugę. Ten jednak nie chciał się pozbyć

groźnego i wykrzykiwał na cały autobus, że... napadła go złodziejka – relacjonuje gazeta Pomorza i Kujaw.

„Nie zamierzałam ustąpić. Przez chwilę tylko nasza mnie obawa, czy sama nie oberwę. Byłam też zaskoczona postawą pozostałych pasażerów autobusu” – powiedziała kobieta.

Mężczyźni w sile wieku nie zareagowali bowiem na owo zdarzenie – piszą „Nowości”. (PAP)

### Chiny zamknęły 90 tys. kawiarni internetowych

## Decyzja po pożarze

Chiny zamknęły 90 tys. kawiarni internetowych w ciągu pięciu miesięcy po pożarze, w wyniku którego w czerwcu zginęły 24 osoby.

Z danych ministerstwa kultury wynika, że jedynie 46 tys. spośród 200 tys. istniejących w Chinach kawiarni jest zarejestrowanych. Zamknięcie kawiarni internetowych jest najbardziej rygorystycznym z rozporządzeń, których celem miała być poprawa bezpieczeństwa w kawiarniach internetowych.

W czerwcu w pożarze w zatłoczonej kawiarence internetowej w północnej części Pekinu, tuż obok głównego stołecznego uniwersytetu, zginęły 24 osoby, a 13 zostało poważnie rannych.

Ofiarą padli w większości studenci, korzystający z niższych taryf w godzinach nocnych. Jedyne wyjście było zamknięte na klucz a okna – zakratowane. Uwięzieni w środku ludzie nie mieli szans ucieczki. (PAP)

### Australia: Na Walentynki

## Prezent od Nicka Cave'a

Znany australijski muzyk Nick Cave przygotowuje dla swych fanów niespodziankę na Walentynki. 11 lutego przyszłego roku do sklepów ma trafić jego najnowsza płyta „Nocturama” – podał serwis muzyczny aversion.com.

Nick Cave (właściwie Nicolas Edward Cave) urodził się 22 września 1957 roku w małym miasteczku Warracknack. Australijczyk począt-

kowo występował w zespole «The Birthday Party». Po początkowych niepowodzeniach na jednym z koncertów grupę zobaczył Ivo Watts-Russel, szef małej wytwórni 4AD. Pojawiły się pierwsze single, a w 1981 roku album „Prayers On Fire”. Do tej pory wydał 11 albumów. Największy komercyjny sukces przyniosła dotychczas „Murder Ballads”. (PAP)

### Rosja

## Foka – trener

Grupa fok z murmańskiego oceanarium, która od sierpnia przechodziła szkolenia w bazie rosyjskiej Floty Północnej, powróciła z ćwiczeń – powiadomił dyrektor oceanarium, Gieorgij Kriworuczko.

Sześć fok szarych i grenlandzkich ćwiczyło w bazie Gadżijewo udział w akcjach ratowniczych i poszukiwawczych na morzu. Dyrektor oceanarium uściślił, że tym razem dwie foki szare – Filę i Kaja – wykorzystano jako „trenerów” fok grenlandzkich, które w ćwiczeniach brały udział po raz pierwszy. Staż służby Filę i Kaja w rosyjskiej marynarce wojennej sięga niemal 15 lat – powiedział Kriworuczko, który nie zdradził, na czym dokładnie polegają zadania pletwonogich ssaków, zastaniając się tajemnicą wojskową. (PAP)

### Niemcy: G. Grass spędził 75. urodziny w kręgu rodziny

## „Pełzając rakiem”

Pochodzący z Gdańska niemiecki pisarz Guenter Grass spędził 75. urodziny w towarzystwie najbliższej rodziny w „nieznanym miejscu” położonym niedaleko swego miejsca zamieszkania w dolnosaksońskim Behlendorf. Grass zapowiedział wcześniej, że będzie obchodził urodziny w wąskim gronie – jedynie ze swoją żoną Ute oraz dziećmi i wnukami. Oficjalne uroczystości na cześć laureata literackiej Nagrody Nobla odbędą się dzisiaj w Getyndze oraz w niedzielę w Lubece.

Z inicjatywy wydawnictwa Steidl Verlag, w którym ukazała się m. in. głośna nowela pisarza „Pełzając rakiem”, w jednym z teatrów w Getyndze odbędą się centralne uroczystości urodzinowe z udziałem

## Gwiazdy mówią, że dziś ...



**BARAN.** W pracy uda Ci się dziś przevorsować swoje plany. Nie wszystko jednak pójdzie jak po maśle. W niektórych sytuacjach na pewno potrzebny będzie rozsądek i zimna krew. Sprawy dotyczące życia osobistego wyglądają bardziej pomyślnie.

**BYK.** Możesz dziś z powodzeniem kontynuować rozpoczęte sprawy. Przygotuj się też na rozmowę z szefem i negocjacje na temat podwyżki. Zachowaj jednak dużą ostrożność w swoich działaniach. Nie chciej więcej niż Ci się należy.

**BLIŹNIĘTA.** Dzisiaj znacznie łatwiej będzie Ci namówić kolegów do współpracy. W niektórych sytuacjach swoje decyzje wspomagaj intuicją. Ona na pewno Cię nie zawiedzie.

**RAK.** Przy podejmowaniu życiowych i zawodowych decyzji wymagana jest dziś wzmożona ostrożność. Kosmos bardziej sprzyja robieniu planów niż konkretnym działaniom. Przyjemność sprawi Ci możliwość rozwijania własnych zainteresowań.

**LEW.** Dzisiaj bardziej pociągać Cię będzie rozrywka i wesołe towarzystwo niż obowiązki. Nie bagatelizuj jednak spraw związanych z pracą zawodową. Jeden nieprzemysłany krok może zniszczyć Twoje dotychczasowe osiągnięcia.

**PANNA.** Dzisiaj spokojnie doprowadź do zakończenia wszelkie swoje zadania i sprawy. Uważaj jednak na wszystko co robisz. Niekorzystne wpływy Kosmosu mogą skutecznie hamować rozwój Twoich działań.

**WAGA.** Trudno Ci dziś będzie przevorsować niektóre plany i zamierzenia. Nadmierna nerwowość może przeszkadzać Ci w wielu przedsięwzięciach. Należy pogodzić się z rzeczywistością i nie doszukiwać się winy u innych.

**SKORPION.** Dzień sprzyja rozwiązywaniu problemów i porozumieniu się z otoczeniem. Możliwe także powodzenie w sprawach zawodowych. Nowe metody pracy okażą się nadzwyczaj użyteczne. Sprawy, które do tej pory sprawiały Ci trudności, zaczną układać się coraz lepiej.

**STRZELEC.** Znajdziesz się dziś pod wpływem niekorzystnych energii kosmicznych. Będą one miały duży wpływ na Twoje postępowanie. Nie licz więc na to, że ważne dla Ciebie sprawy uda Ci się załatwić.

**KOZIOROŻEC.** W pracy czekają Cię dziś trudne i niezbyt mile rozmowy. Musisz się bardzo starać, aby przyniosły dobre efekty. Unikaj spraw, które niosą z sobą jakiegokolwiek ryzyko. Prawdopodobnie też zmuszony będziesz do zweryfikowania Twoich wcześniejszych decyzji.

**WODNIK.** Uda Ci się dziś przeprowadzić jakieś ważne sprawy. Znajdzie się także ktoś, kto chętnie zasponsoruje Twoje nowe pomysły. Dzisiejsze wysiłki sprawią Ci dużą satysfakcję. Przede wszystkim jednak zostaną zauważone.

**RYBY.** Skup się dziś na robieniu planów lub działalności twórczej. Od spraw, które wymagają od Ciebie zdecydowanej postawy i konkretnych decyzji, trzymaj się jak najdalej. Gwiazdy nie sprzyjają takim działaniom.

### Uśmiechnij się



Zmordowany grabarz wraca do domu. Ciężko siada na krześle i oznajmia żonie:

– Zmieniam zawód!

– Dlaczego? – pyta żona.

– Dzisiaj był pogrzeb znanej artystki. Dostała takie brawa, że musieliśmy opuszczać trumnę dziesięć razy!

\*\*\*

70-letni dziadek ożenił się z 18-latką.

– Dziadku, co ty z nią będziesz robił za dziesięć lat?

– Jak to co? Wygonię staruchę!



O Zielonych Jeziorach, korkach i kamerach na ulicach Wilna

# Walka z niebezpieczeństwem

We wrześniu-październiku stoleczna policja kryminalna zanotowała zastraszający wzrost ciężkich przestępstw w okolicach Zielonych Jezior (Zaliujų ežerų). 28 września został tam napadnięty i obrabowany właściciel samochodu VW Passat. Samochód później znaleziono spalony, zaś właściciela rabusie po napadzie przywiązali do drzewa.

— 9 września dwaj uzbrojeni osobnicy napadli na innego mężczyznę. Też przywiązali go do drzewa, zabrali mu pieniądze i uprowadzili jego samochód Hondę Civic. Poszkodowany zdołał się uwolnić i poinformować policję — opowiedział komisarz wileńskiej policji kryminalnej Antoni Mikulski podczas konferencji prasowej, która się odbyła w środę w Głównym Komisariacie Policji Wilna.

— 20 września w tych okolicach została zgwałcona kobieta, 2 października — również dokonano gwałtu. Mieliśmy operatywną informację, iż we wszystkich tych wypadkach działa grupa. Przygotowanie do operacji zatrzymania, chociaż z powodu braku benzyny zostało odłożone z końca września na początek października, zajęło tylko kilka dni. Zatrzymaliśmy jednego z podejrzanych — G. J. (1977 r. ur.), czterokrotnie karanego. Później jego współnika, którego dane na razie nie podaje się do szerszej wiadomości. Trwa dochodzenie. Możliwe, że na ich koncie jest więcej podobnych przestępstw, tylko ludzie z różnych przyczyn nie zwracali się do policji. Prosimy, aby zrobili to teraz — oświadczył Antoni Mikulski.

Jako szczegół komiczny w tragicznej sytuacji komisarz podał incydent, który miał miejsce podczas rabunku 28 września. Przepęca, widocznie po to, by jeszcze bardziej zastraszyć właściciela samochodu, zaprezentował się mu jako Zamolskis (pilnie poszukiwany niebezpieczny przestępca — aut.). Niestety, napadnięty wcale na to akurat nie zareagował, bo nie znał kogoś takiego i zapytał rabusia wprost: „A kto to taki, ten Zamolskis???”...

## Kierowcy pozostają w transie

Informacja komisarza policji kryminalnej była jednym z tematów, który przedstawiono na konferencji prasowej. O problemach na drogach Wilna z kolei mówił komisarz policji drogowej Gintautas Vosylius. Stwierdził on, że ostatnio, a i w ogóle w tym roku, liczba wypadków drogowych w stolicy katastroficznie wzrosła. W ciągu 9 miesięcy 2000 r. zanotowano ponad 9 000 kraks, 2001 r. — około 10 000,



Erikas Kaliačius (od lewej) uważa, że na zwiększenie liczby wypadków drogowych wpłynęło również obowiązkowe ubezpieczenie — OC  
Fot. Marian Paluszkiwicz

a już w tym roku — ponad 13 000. Co prawda, zmniejszyła się, na szczęście, liczba ofiar śmiertelnych oraz osób rannych w wypadkach.

— Jednak sam wzrost wypadków drogowych bardzo ujemnie wpływa jak na ruch w mieście (korki), tak też na pracę policji drogowej. Obecnie wszystkie siły rzucone są na... spisywanie protokołów z powodu najmniejszej stłuczki. O pracy prewencyjnej nie sposób mówić — stwierdził Vosylius. Przyczyną takiego „ruchu w interesie” są, zdaniem funkcjonariusza, nie przestrzeganie odległości między jadącymi pojazdami, manewrowanie, niebezpieczna szybkość i ignorowanie warunków atmosferycznych.

— Najwięcej wypadków powodują kierowcy z doświadczeniem prowadzenia samochodu 7-10 lat. Uważają, że jeżdżą już dobrze, robią to odważnie, ale w sytuacjach ekstremalnych nie potrafią jednak odpowiednio zareagować. Podstawowym też „grzechem” wielu kierowców jest to, że nie „widzą” innych pojazdów ani przed sobą, ani obok. Wraz z pogorszeniem się pogody statystyka wypadków staje się coraz smutniejsza: dla przykładu, w poniedziałek zanotowaliśmy rekord wypadków drogowych w ciągu dnia — 125. Kierowcy przyzwyczaili się do pięknej, suchej drogi latem i nawet mokry śnieg nie potrafił ich otrząsnąć z tego transu... — powiedział komisarz policji drogowej.

— Jesteśmy pewni, że na zwiększenie liczby wypadków drogowych wpłynęło również obowiązkowe ubezpieczenie — OC. Obecnie w razie najmniejszej stłuczki

każdy wzywa policję. W wyniku tego wszyscy funkcjonariusze zajęci są spisywaniem protokołów. Będziemy prosić wyższe władze, aby wprowadzono pewne zmiany: w razie drobnych wypadków powinny się nimi zająć raczej spółki ubezpieczeniowe, tym samym drogówka zostałaby odciążona — skomentował sytuację główny komisarz policji wileńskiej Erikas Kaliačius.

## Zgroza dla przestępców

W ubiegłym roku samorząd wileński w ramach programu „Bezpieczne miasto” zainicjował ideę zainstalowania na najbardziej niebezpiecznych i najbardziej zwiędzanych ulicach kamery obserwacyjnej. Szczególne zatroskanie budzi Starówka, która przyciąga wielu turystów i z czego korzystają przestępcy. — A przecież jest to wizytówka naszego miasta: tam jest wiele muzeów, restauracji, kawiarni itp. I tam właśnie dokonuje się najwię-



G. J. dokonał nie jedno ciężkie przestępstwo w okolicach Zielonych Jezior. Osoby, które padły ofiarą rabusia i gwałciela, proszone są o zgłoszenie się do policji na tel. 02.

## Nocny szantaż w Kownie

### Nowa taktyka

Ostatnio w Kownie zanotowano cztery przypadki oszustw, gdy w nocy lub nad ranem oszuści telefonowali ludziom, mówiąc, że ich syn trafił do wypadku drogowego i należy przekazać mu dużą sumę pieniędzy, a także każąc kupować karty „Labas”.

W sobotę, dwukrotnie we wtorek oraz w środę tą drogą oszuści

ceją przestępstw — poinformował na konferencji przedstawiciel służby operatywnego zarządzania Remigijus Ginatutas. — Na podstawie doświadczenia innych państw postanowiono zainstalować w „gorących” punktach kamery wideo, które nie tylko pomogą w wykryciu dokonanych przestępstw, ale też posłużą jako środek prewencyjny — dodał funkcjonariusz.

Wiosną ogłoszono konkurs na zainstalowanie kamer, który wygrała spółka „Fima”, w sierpniu samorząd podpisał umowę i obecnie odbywa się I etap zakładania systemu obserwacyjnego. Najpóźniej do początku listopada, w ramach I etapu, w mieście zainstaluje się 20 kamer. W ciągu II i III etapów założą się po 15, 17 kamer. Do kwietnia-maja przyszłego roku cały system ma już działać. Obecnie „czujne oko” zainstalowano na dworcu kolejowym, na ulicach Vilniaus i Pilies. W tym tygodniu kamery mają się pojawić na placach Katedralnym i Ratuszowym, ulicy Niemieckiej i in. Niektóre kamery są stacjonarne (czyli nieruchome), inne zdalnie kierowane, czyli mogące się obracać.

— Również w ramach I etapu działa już obserwacja z centrum operatywnego zarządzania Głównego Komisariatu Policji. Zapisana przez kamery informacja jest chroniona w ciągu 15 dni. Najważniejsze jednak, że operatorzy mogą od razu reagować na obserwowane zdarzenie — powiedział Erikas Kaliačius. Dodajmy tylko, że same kamery są również chronione przed przestępcami. Wydatki na eksploatację systemu pokrywa samorząd Wilna.

Irena Litwin

## Napad na męża pani konsul

### Ciężki uraz głowy

W Wilnie został okrutnie pobity i obrabowany Saulius Jankūnas, mąż konsula Litewskiego Generalnego Konsulatu w Kaliningradzie Jurgity Jankūnienė.

33-letni mężczyzna został przewieziony do Wileńskiego Szpitala Pogotowia Ratunkowego w poniedziałek rano z ulicy Vydūnasa. Jak powiedzieli funkcjonariusze komisariatu policji nr 7, poszkodowany,

który doznał poważnych obrażeń głowy, w ciągu dwóch dni był bez przytomności.

W środę próbowano go przysłuchać, ale z powodu urazu Jankūnas nie mógł opowiedzieć okoliczności zajścia. Żona pobitego powiedziała policji, że z kieszeni ubrania jej męża zginęły dokumenty konsularne, prawo jazdy oraz karty kredytowe.

## Kryminały

### Libacja zakończyła się śmiercią

W środę w bursie w Janowie znaleziono zamordowaną 35-letnią Bronisławę Ragulienė oraz ciężko ranną jej matkę. Przypuszcza się, że przestępstwa dokonano w ubiegły weekend.

Dokładną przyczynę śmierci młodszej kobiety badają eksperci. Na ciele denatki znaleziono ślady pobicia. 53-letnią matkę zabitej z urazem mózgu umieszczono w szpitalu.

Policja zatrzymała 32-letniego męża zabitej — Sergejusa Ragulisa i jego kolegę, 29-letniego mieszkańca rejonu janowskiego Rytisa Jankevičiusa. Podczas zatrzymania obaj byli pijani. Do tragedii prawdopodobnie doszło podczas libacji w ubiegłą sobotę.

### Nocne kradzieże

W Kownie w środę i wczoraj w nocy okradziono dwa sklepy z artykułami spożywczymi. Jeden z nich, przy ul. Juozapavičiaus, był ochroniany przez policję, ale gdy ekipa w ciągu 2 minut przybyła na miejsce, złodziei z dwiema skradzionymi skrzynkami papierosów już nie było. Sklep ten w tym roku jest okradany po raz trzeci. W styczniu złodzieje wynieśli alkohol i papierosy, w lipcu oprócz tego zdążyli ukraść kasę. Z innego sklepu — przy ul. Agurkli — przestępcy skradli zamrażarkę, reduktor butli z kwasem węglowym i kilka pudełek papierosów.

### Zamiast klusowników — złodzieje

W środę po północy we wsi Korwie w rejonie wileńskim funkcjonariusze ochrony środowiska zauważyli, że z nie dobudowanego domu trzech osobnicy wynoszą różne rzeczy. Podczas próby zatrzymania podejrzanych mężczyzn, jeden z nich wy dobył broń i strzelił do funkcjonariuszy. W odpowiedzi ci z broni służbowej oddali 10 strzałów w powietrze. Zatrzymano jednego z podejrzanych — 26-letniego A. J. Obok miejsca zdarzenia znaleziono strzelbę myśliwską. O incydencie poinformowano policję rejonu wileńskiego. Tego samego dnia, około godz. 14 ujęto jeszcze dwóch sprawców: 24-letniego A. B. i 21-letniego J. B. Podczas rewizji w ich mieszkaniach policjanci znaleźli dużą ilość naboju i skradzionych rzeczy.

### Samochód się obronił

W środę około godz. 3 w nocy z ulicy Filaretų w Wilnie złodzieje ukradli samochód Audi Alroad, produkcji 2002 r., przymocowali liną do swego auta i zaczęli holować. Właściciel Audi I. R. usłyszał dźwięk alarmu i widząc, jak jego kosztowny samochód wyjeżdża z podwórza, natychmiast poinformował policję. Przystępcy tymczasem zaciągnęli auto do lasu w pobliżu Belmontu i tam zostawili je, nie wyłączając alarmu. Uszkodzony nieco samochód, o wartości 174 tys. litów, znaleźli okoliczni mieszkańcy, którzy przyszli zobaczyć, co tam w lesie tak wyje...



Problemy świeżo upieczonych studentów

# Izolacja, papierosy i bolące ręce

Jesień to okres stresów. Za oknem pada, kaloryfery słabo grzeją, w sercu resztki nieszczęśliwej wakacyjnej miłości, a tu jeszcze... uniwersytet. Z jakimi problemami stykają się świeżo upieczeni studenci – pytamy po miesiącu od rozpoczęcia nauki.

## Obcy

– Już od samego początku, od pierwszego dnia zrozumiałam, że nikt mnie tu nie czeka i z nikim nie zdołam się zaprzyjaźnić – mówi Marysia. Nie chciała zdradzić nawet kierunku studiów, argumentując to tym, że na roku ma sporo Polek, które z pewnością czytają gazety – po co ma zaostrzać konflikt, dolewać oliwy do ognia. I tak nie jest jej lekko.

– Po ukończeniu szkoły zastanawiałam się, jak tam jest na uniwerku. I stworzyłam w głowie swoją wizję. Jak widzę – zbyt idealną wizję. To, z czym się zetknęłam... Nawet nie chcę o tym myśleć. Nigdy nie wyobrażałam sobie, że ludzie mogą być tak niekoleżeńscy, bez powodu, tylko dlatego, że jesteś biedniejszy, że nie ukończyłeś mickiewiczówki, syrokomłówki czy Jana Pawła, tylko jakąś tam szkółkę w rejonie – mówi Marysia. Od początku roku szkolnego minęło już półtora miesiąca – Marysia z nikim się nie zaprzyjaźniła. I nawet nie widzi potencjalnych kandydatów na przyjaciela. Jest taka sama. Czuje się obca. Niepotrzebna.

## Korzystne znajomości

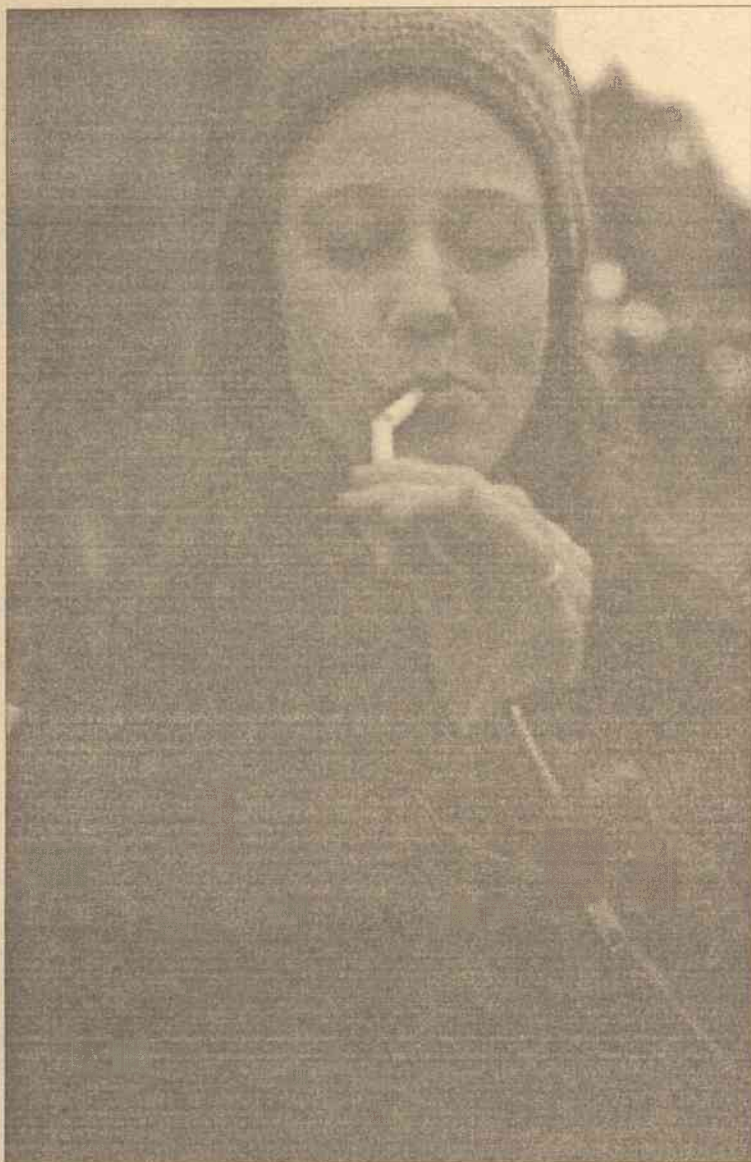
– Tak już na uniwerku się zdarza – komentuje sytuację Marysia jej starsza koleżanka, Agnieszka. – Też czułam się obco na początku. W dodatku – na roku sami Litwini. Nie mam nic przeciwko nim, broń Boże, wręcz przeciwnie. Na początku oni sami ciągle szukali zaczepki. Nie poddałam się prowokacjom i teraz jest spoko. Zresztą, uniwersytet tym się różni od szkoły – tu nie ma tego... jak by to nazwać... poczucia wspólnoty. Tu każdy jest „sam dla siebie”. Często obecność na wykładach nie jest obowiązkowa, a sporo studentów pracuje już od pierwszego roku studiów, dlatego się zdarza, że wszyscy razem spotykamy się tylko na egzaminach czy zaliczkach. I to jest normalne – mówi Agnieszka. Ma kilka koleżanek ze studiów, jednak nawet po kilku latach od ukończenia szkoły nie są one jej bliskie, jak te przyjaźnie, sprawdzone przez czas – z podwórka, przedszkola, szkoły.

– Właściwie do koleżanek ze studiów odzywam się tylko wtedy, kiedy czegoś potrzebuję – ściągę, konspektu czy jakiejś informacji – śmieje się Agnieszka.

## Palcze i inni

– Wkurza mnie to, że wszyscy na uniwerku palą. No, nie wszyscy. Ale tak zawierają się znajomości. „Idziemy zapalić? Jak masz na imię?”. I teraz wychodzi na to, że wszyscy się znają, wszyscy wiedzą o sobie wszystko, a ja czuję się jak odludek – mówi Augustas.

– Niewiele brakowało, a sam zacząłbym palić, ale powstrzymałem w końcu. Co tam, dla tych



Papieros – lekarstwo na samotność?

Fot. archiwum

czterech lat nie będę się uniażał, nie będę się trui i poświęcał. Tylko muszę jeszcze wymyślić, w jaki sposób mam zaprzyjaźnić się z resztą ludzi, z którymi studiuje – śmieje się. – A to naprawdę nie mały problem. Oni nie mają czasu – całe przerwy spędzają na paleniu.

## Telefon czy reanimacja

Dla Karoliny początek roku akademickiego znaczył wiele. Przede wszystkim – zmianę miejsca zamieszkania.

– Nigdy nie lubiłam Kowna i gdyby mi ktoś powiedział, że będę tu studiowała – nigdy bym nie uwierzyła. Jednak tak się już złożyło. To koszmar, a nie miasto – mówi Karolina. Wygląda trochę nietypowo – lekko fioletowy odcień włosów, sporo kolczyków – mieszkańcy Kowna nie są przyzwyczajeni do takich, typowych dla Wilna, widoków. – Naprawdę czasami boję się po prostu o swoje życie. Gdybym była facetem – już dawno bym leżała w reanimacji. Przed biciem dziewczyny na razie się powstrzymują, ale i tak... od początku roku, czyli w ciągu niespełna 2 miesięcy, skradli mi 3 telefony komórkowe. Zdarza się. Bywa i gorzej. Jeśli nie oddasz portmonetki dobrowolnie... lepiej o tym nie myśleć. Czasami wydaje mi się, że oni tu są pozbawieni wszelkiej kultury.

## „Tęsknota” za domem

– Mówię nie tylko o kulturze obcowania z ludźmi. Dla mnie ważna jest też kultura muzyczna. Nie ma tu żadnego techno klubu. Nie mam gdzie się bawić. Mdl mi nie od samej myśli o takim „Los Patrankos”, gdzie każdy tylko szuka zaczepki. Upić się i dać komuś

w mordę. Ohyda – ostro krytykuje Kowno Karolina. – No i jeszcze jeden problem..., ale to zbyt osobista sprawa – patrząc mi uważnie w oczy mówi Karolina. – Bywam w Wilnie często, ale nie zawsze w domu – śmiejąc się kontynuuje dziewczyna. – Rodzice w zasadzie cieszą się tych dość częstych powrotów troskliwej córki i pewnie myślą, że jestem niesamodzielną i nie mogę się bez nich obejść. Tak, nie mogę. Ale nie bez nich, tylko bez ich forsę – dodaje bez namysłu.

## Odciski na palcach

Szkola formuje nasze przyzwyczajenia, chcemy tego, czy nie. Jesteśmy przyzwyczajeni do przerw po 45 minutach nauki, między 11 a 12 nasz żołądek zaczyna domagać się obiadu, gdyż właśnie w tym czasie mamy dłuższą przerwę itd. Aż tu nagle wszystko przewraca się do góry nogami.

– Ciągłe nie mogę się jeszcze przyzwyczaić do półtoragodzinnych wykładów. Po prostu nie mogę usiedzieć w miejscu. Chociaż niektóre są tak nudne, że nadają się tylko do spania – żartuje Tomasz. Dziwi go też to, że na studiach właściwie nie ma nic do roboty. Na prawie wszystkie wykłady można przyjść bez przygotowania i tak na okrągło.

– Jak sobie przypomnę, ile czasu marnowałem na odrobienie prac domowych, to biorę się za głowę. Teraz rozumiem, dlaczego czasy studenckie są najlepszym okresem w życiu. A jednak paradoksalne – takie nicnierobienie jest strasznie męczące. No i od ciągłego notowania bolą ręce. Ale do tego można się przyzwyczaić – śmieje się Tomasz.

Ewelina Bondar

Polska: Kampania medialna do młodzieży

# „HIV nie wybiera. Ty możesz”

Pod takim hasłem ruszyła w mediach 15 października kampania informacyjna dla młodzieży o zagrożeniach jakie niesie za sobą HIV i AIDS. Przygotowało ją Krajowe Centrum ds. Profilaktyki HIV-AIDS. Wczoraj zaprezentowano w Warszawie cele i założenia tej kampanii kierowanej do młodzieży szkół ponadpodstawowych.

– Bez moralizatorstwa chcemy uświadomić młodym ludziom, jak istotne dla nich jest podejmowanie odpowiedzialnych decyzji związanych ze stylem życia – chodzi o związek między inicjacją seksualną, kontaktami seksualnymi, decyzją czy sięgać po alkohol i narkotyki. Chcemy ich namówić do tego, by zastanowili się jakie mogą być skutki niewłaściwych wyborów. A wszystko to w takim kontekście: wolno ci wszystko, ale nie wszystko przynosi korzyść – mówił ks. Arkadiusz Nowak, doradca ministra zdrowia ds. narkomani i AIDS.

Książd podkreślił, że ważnym elementem profilaktyki jest możliwość wykonania anonimowego testu na obecność wirusa HIV, połączona ze specjalistyczną konsultacją medyczno-psychologiczną. „Taki test może wykonać również anonimowo pełnoletnia młodzież” – dodał.

Prof. Andrzej Gładysz, krajowy konsultant ds. chorób zakaźnych, uważa, że po 21 latach epidemii AIDS na świecie i 17 latach w Polsce, uświadomiliśmy naszą czujność. Dodał, że według szacunkowych danych, na świecie żyje ok. 40 mln zakażonych wirusem, ale tak naprawdę nie jest znana rzeczywista liczba dotkniętych tą chorobą, bo w wielu krajach rozwija się ona w sposób niekontrolowany.

– W dzisiejszych czasach ta cho-

roba stała się bardziej przewlekła, a w mniejszym stopniu grozi nagłą śmiercią. Obserwujemy obecnie, że młodzież stała się również mniej ostrożna – mówił Gładysz.

Anna Marzec-Bogusławska, szefowa centrum, podała, że w Polsce wykryto i udokumentowano dotychczas ponad 7,7 tys. zakażeń HIV-AIDS, ale według szacunków w Polsce żyje 15-20 tys. tych osób. „Niepokojące są szacunkowe dane o milionie zakażonych w Rosji i 300-350 tys. na Ukrainie oraz największej dynamice wzrostu zakażeń w Estonii, a także epidemii HIV-AIDS w litewskich więzieniach. Sytuacja w Polsce może być uznana za stabilną, ale musimy być czujni” – mówiła.

Dr Zbigniew Izdebski z Uniwersytetu Warszawskiego przyznał, że te dane mogą niepokoić, tym bardziej że spada poziom wiedzy młodzieży – szczególnie tej w wieku 15-19 lat – o zagrożeniu tą chorobą. „Szkola najlepiej wywiązuje się z obowiązku edukacji w tym zakresie, choć wśród badanych przeze mnie Polaków w wieku 15-49 lat przyzwolenie na naukę wychowania seksualnego w szkołach, kształtuje się na poziomie 91 proc., po ostatnim wzroście o 6 punktów” – mówił.

Budżet kampanii wynosi 2 mln zł. Realizującą ją agencję reklamową brakuje jeszcze 150 tys. zł na nakreślenie przygotowanego już spotu TV. Kampania informacyjna ma być widoczna także w gazetach, szkołach i Internecie. Działa już strona [www.aids.gov.pl](http://www.aids.gov.pl). Gotowe są natomiast reklamy radiowe, w których popularni wśród młodzieży didżeje przekonują, że nie warto nadużywać alkoholu, brać narkotyków i prowadzić w ten sposób do przypadkowych kontaktów seksualnych. (PAP)

Niemcy: W berlińskim MSZ

## Prace młodych artystów

Prace plastyczne oraz wiersze autorstwa polskiej i niemieckiej młodzieży podziwiać można na wystawie w siedzibie niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Berlinie.

– To szczególna uczta dla ducha – powiedziała w Berlinie sprawująca patronat nad wystawą małżonka prezydenta RP Jolanta Kwaśniewska podczas uroczystego spotkania z okazji wystawy. – Póki nie mamy jeszcze jednego wspólnego języka, którym moglibyśmy się porozumieć – niestety zamysł naszego rodaka Ludwika Zamenhofs mówienia językiem esperanto nie doszedł do skutku – tym językiem, który jest dla nas wszystkich najbardziej zrozumiały, jest sztuka.

– Chcemy wykazać za pomocą tej wystawy, że przyszła Europa 25 krajów jest przyszłością i szansą właśnie dla tych młodych artystów, podejmujących wspólne inicjatywy – powiedział Guenter Pleuger, sekretarz stanu w niemieckim MSZ.

Ekspozycja obejmuje obrazy i rzeźby, wykonane przez dzieci i młodzież z Młodzieżowego Domu Kultury im. Mikołaja Kopernika we Wrocławiu oraz Szkoły Malarstwa przy Galerii Sztuki w Emden, w Dolnej Saksonii. Wsparcia finansowego udzieliła obu placówkom niemiecka fundacja, założona przez nieżyjącego już redaktora naczelnego tygodnika „Stern” Henri Nannena oraz jego żonę Eske.

(PAP)

Kanada: 27 milionów egzemplarzy płyt

## Nowy album The Cure

Mimo zapowiedzi o zakończeniu kariery, legendarny zespół nowofalowy z lat 80. The Cure planuje wejść do studia i nagrać kolejną płytę – wydał kanadyjski portal muzyczny [chartattack.com](http://chartattack.com). Po nagraniu przez zespół albumu „Bloodflowers” w 2000 roku The Cure zapowiadali, że tą płytą skończą swą karierę muzyczną. Jednak po dwóch latach zmienili zdanie.

The Cure do studia mają wejść na początku przyszłego roku. Na razie nieznanym jest tytuł ich nowego albumu. Zaskoczeniem dla fanów może być poproszenie o pomoc w nagraniu nowego materiału perkusisty

Vexa Reda. The Cure powstał w 1976 roku. Jego liderem od początku jest wokalista, gitarzysta i keyboardzista Robert Smith. Zespół wyróżnia się charakterystycznym image: członkowie grupy nakładają makijaż na twarz, tapirują włosy, noszą ciemne stroje. Zespół przeszedł do legendy muzyki nowofalowej płytami „Seventeen Seconds”, „Pornography”, czy „Disintegration”. Mimo że gra muzykę skierowaną do wąskiego grona odbiorców, odniósł sukces komercyjny – na całym świecie sprzedał ponad 27 milionów egzemplarzy swoich płyt.

(PAP)



## Zdrowie kobiety

## Pracować bez zmęczenia

Urzędniczki pracujące w nowoczesnych klimatyzowanych biurach bardzo często skarżą się na bóle głowy, zaburzenia wzroku, suchotę w gardle i nosie, drętwienie i mrowienie rąk i nóg, apatię i ogólnie zmęczenie.

Winę za to ponosi środowisko pracy: przesuszone powietrze wydzielane przez urządzenia klimatyzacyjne, źle oświetlone i urządzone stanowisko pracy, hałas, powodowany przez sprzęt biurowy i dobiegający z ulicy.

Oddychać świeżym powietrzem. Jeśli okna nie są przystosowane do otwierania, powietrze powinno być oczyszczane filtrem. Korzystać z naturalnego oświetlenia – najlepiej słonecznego. Niektóre żarówki emitują światło podobne do naturalnego. Ważne jest właściwie urządzić stanowisko pracy. Odle-

głość krzesła od komputera powinna wynosić co najmniej 60 cm, a ekran komputera powinien znajdować się nieco poniżej poziomu wzroku. Jest to możliwe wówczas, gdy krzesło ma regulowaną wysokość.

Przy biurku należy siedzieć prosto z podniesioną głową. Od czasu do czasu robić ćwiczenia rozluźniające, np. obroty głową i odchylenie jej do tyłu, krążenie ramion, zaciskanie pięści i rozkurczanie dłoni. Staraj się walczyć z hałasem. Tłumią go na przykład rolety w oknach i meble tapicerskie. W czasie przerw w pracy należy wychodzić na świeże powietrze i patrzeć w dal, najlepiej bez okularów. Po pracy ważne jest znaleźć choć chwilę na całkowite odprężenie się i relaks, a w miarę możliwości – chodzić na spacer.

## Moda

## Wszystko nieco za duże...

Na jesienno-zimowych pokazach futra, grube swetry, wełniane płaszcze modelki nosiły na zmianę z cienkimi szyfonami, koronkami, minispódnicami i szortami. Rzeczy dopasowane i zgrane kolorystycznie wystawały spod luźnych i trochę za dużych. Rolą biżuterii w tym sezonie przejęła koronkowa i atlasowa czerń.

Czarny jest najbardziej intensywnym i najbardziej wszechstronnym kolorem sezonu. W ciągu dnia przeważnie matowy i miękki, zwłaszcza w wydaniu kaszmirowełnianym. Nocą czarny zaczyna błyszczeć luksusowymi materiałami: atlasem, aksamitem i jedwabiem.

W tym sezonie modne są bluzy mundurowe z kilkoma kieszeniami, bluzy dresowe zapinane na błyskawiczny zamek, marynarki i żakiety o kroju fraka, krawat zarzucony na szyję jak apaszka. Nadal popularna jest skóra. Robi się z niej rzeczy oczywiste: płaszcze, kurtki pilotki z dużym kołnierzem, spodnie, spódnice, dodatki i rzeczy nieco za-

skakujące: sukienki, koszule, peletony z kapturem, ogrodniczki.

Obok skór w naturalnej czerni i brązach sporo jest też wiśniowych, łososiowych i fioletowych. Futra, futrzane kamizelki i wykończenia za wszelką cenę starają się wyglądać niebogato i nienaturalnie. Albo są nieprawdopodobnie puszyste jak dziecięce maśkoczki, albo wyglądają na zmoczone i nieco przybrudzone. Nowość – to futra w syntetycznym kolorze denaturatu. Wzory są niemożliwe. Wyjątki: peruwiańskie, mozaiki, kwiaty jak z japońskich jedwabów i różnokolorowe paski w stylu tu reczki i mongolskich strojów ludowych.

Wschodnie wpływy widać też w kroju: szyfonowe i koszulki przypominają kimono, a bluzy ze stójką – mundurki wodza Mao. Swetry wyglądają na lekko przechodzone i za duże jakby ze starszego brata. Modne są swetry niezdecydowane: półgolfy-półszale jak u Yamamoto. Wszystkie nosi się często na gołe ciało. Kolory niedoprawne: szarości, brudne beże, przetarta czerń.

## Przed lustrem

## Modny makijaż według Shiseido

Otulona świeżością kobieta wpatruje się w niebo. Pragnie kobiecości i ciepła. Jest przepelniona uczuciem miłości. To dla niej Dom Mody Shiseido w sezonie jesień/zima 2002 proponuje delikatność i lekkość makijażu. Łagodna kobiecość staje się źródłem nowych inspiracji – sposobem otwartego i szczerego wyrażania własnej osobowości.

Tom Pecheux, kreator makijażu Shiseido, stworzył wizerunek ujawniającej unikalne piękno każdej kobiety. Romantycznie szykowna kobieta jesienią to gra kontrastów. Powieki i usta ocienione są różem a'burgund, kreator podkreśla brwi i rzęsy, co daje efekt wyrazisty i nowoczesny. Cienie są intensywne, urzekają barwami, łatwo się rozprzeczają i zachowują świeżość przez cały dzień. Trwałe lakiery, opalizujące drobinki złota, zabezpieczają płytkę paznokcia przed wysuszeniem.

## Czy wiesz, co jesz?

## Kasze

Dietycy polecają je jako doskonałe źródło białka, soli mineralnych, witamin. Jedzmy więc kasze jak najczęściej, ponieważ obniżają cholesterol i leczą przewód pokarmowy.

Wszystkie gatunki kasz są źródłem błonnika pokarmowego, mają silne czyszczące działanie, więc zapobiegają chorobom krążenia i po-

karmowym. Gryczana kasza najlepiej pomaga w utrzymaniu prawidłowego poziomu glukozy we krwi, a nawet zapobiega cukrzycy.

Do gotowania kasz najlepiej używać płaskich garnków emaliowanych o grubym dnie; objętość garnka powinna być o połowę większa od objętości kaszy razem z płynem.

## Ogrodowe trendy

## Oazy spokoju i harmonii



Tendencja współczesnych ogrodów — kwiaty w jednym kolorze

Fot. Marian Paluszkiwicz

Domy jednorodzinne i ogrody przy nich w naszym kraju zaczynają być podobne do tych w innych krajach Europy. Na niedużych działkach mamy przykłady prawdziwej sztuki projektowania ogrodów. Zdaniem Vladimira Eicher-Lorka, dyrektora litewskiej spółki „Floralita dizainas”, dziś ludzie średnio zamożni, wykształceni budują i urządzają swe domy z poczuciem harmonii i piękna. Architekci krajobrazów mają za sobą okres niełatwych klientów posiadających ogromne pieniądze i bardzo specyficzne pojęcie piękna...

Vladimir Eicher-Lorka radzi dziś gospodyniom i gospodarzom, planującym urządzenie ogrodu i nie posiadającym większych środków finansowych, zaoszczędzić chociażby na projekt, realizacja którego może później trwać dziesięciolecia.

— Nie radzę urządzać swego terenu częściowo, ponieważ brak koncepcji, ogólnego spojrzenia może w przyszłości zakłócać harmonię i będziemy źle się czuli w naszym otoczeniu. A przecież chodzi nam o to, by przy własnym domu było nam przyjemnie i spokojnie — twierdzi znany na Litwie architekt krajobrazów.

## Inteligentni klienci

Według Vladimira Eicher-Lorka, a to ora bardzo wielu prywatnych posiadłości i obiektów użytku państwowego, w naszym kraju w ciągu ostatnich pięciu lat sporo się zmieniło w stosunku do wymagań i zapotrzebowań zaplanowania zieleni i tzw. małej architektury. Ceny działek budowlanych, zwłaszcza w dużych miastach, są astronomiczne. Dostawcy jednorodzinne muszą mieścić się na coraz mniejszych skrawkach terenu. Nie jest to jednak przeszkodą, aby stworzyć tam ciekawy ogród. Wzorować się, zdaniem pana Vladimira, możemy na Holandii, gdzie w rejonie wokół domu są bardzo pięknie uporządkowane i to bez pomocy architektów. Każdy teren jest natomiast prawdziwym dziełem i to świadczy o wysokim poziomie kultury i zainteresowania ogrodnictwem w tym kraju.

Na Litwie już minął okres ogrodów w ogromnych, właściciele których, posiadając bardzo duże pieniądze, chcieli mieć wszystko, co najlep-

sze. Niełatwo było zadowolić ich gusty, często bardzo różniące się od propozycji architekta. Dziś małe, często zajmujące jedynie 30-50 metrów kwadratowych ogrody, należą do ludzi inteligentnych, posiadających nieskazitelne wycucie piękna i z którymi, zdaniem dyrektora „Floralita dizainas”, bardzo miło i ciekawie się współpracuje. Chociaż nie brakuje też gospodarzy, którzy nie mając konkretnego pomysłu, jak zagospodarować swój teren, zawierają firmie projektowej pełną samodzielną w zaplanowaniu zieleni i tzw. małej architektury, czyli mostków, altanek. Często jedynym warunkiem, jaki stawiają, jest to, by ogród był ciekawy i jedyny w swoim rodzaju.

Nie wiadomo z jakich przyczyn, jednak w większości wypadków decydujący głos w sprawie zieleni mają mężczyźni. W swej praktyce pan Vladimir pamięta wypadki, gdy gospodyni nawet nie przyszła do ogrodu, by zobaczyć, jak on wygląda...

## Pożyczajmy jedynie idee

Architekt krajobrazów nie ma nic przeciwko projektom i idei, które „pożyczają” sobie ludzie przeglądając różnorodnie czasopisma zagraniczne o ogrodach. Zachęca jednak i radzi, aby gospodarze, korzystając z rad specjalistycznych żurnali, bardzo uważnie przestudiowali, kto jest ich wydawcą.

— Bardzo często są to angielskie wydania, proponujące rośliny i krzewy, które nie poradzą sobie w naszych warunkach klimatycznych i dlatego bardzo ważne jest, aby wyboru gatunków i odmian roślin dokonywać po konsultacji z miejscowym specjalistą. W katalogu spółek i przedsiębiorstw na Litwie znajdziemy ponad 40 nazw różnych firm i indywidualnie pracujących architektów krajobrazów. Nie będę ich krytykował, jednak poważnie pracujących jest zaledwie kilkanaście. Często taki architekt posiada jedynie miano i... żadnego doświadczenia w tej dziedzinie. Nasza firma zajmuje się hodowlą roślin i krzewów, które rosną w donicach, przesadzenie ich nawet w październiku nie będzie problemem. Oferujemy rośliny już wyhodowane, nawet kilkumetrowe, dlatego ogród możemy urządzić w ciągu kilku miesięcy, nie czekając, aż krzewy wyrosną. Projektując

dowolny ogród zawsze uwzględniamy to, jak będzie on wyglądał po roku czy kilku latach — mówi architekt krajobrazów.

## Modne akcenty

Zdaniem architekta, ostatnio uważa się tendencję rezygnacji z kolorów, jeżeli są kwiaty — to zdecydowanie w jednym kolorze. Popularne są podwyższone rabaty, na których rosną kompozycje krzewów dobrane kolorystycznie i według zasad kompozycji.

Bardzo popularne są też różnorodne kaskady, fontanny, oczka wodne oraz ozdobne trawy i iglaki potrzebujące mniej podlewania i opieki, a znaczy, że wówczas gospodarze będą mieli więcej czasu na odpoczynek. Jeżeli kiedyś trawniki musiały być wyrównane, to dziś są zachowywane naturalne pagórki i wzniesienia. Modne są naturalne akcenty — drewno, kamienie. Urządzając ogród zastanawiamy się przede wszystkim nad wyborem odpowiednich gatunków i odmian roślin, o końcowym efekcie decyduje jednak wiele innych czynników — przede wszystkim rodzaj nawierzchni, ścieżki i płot. Zanim więc wytyczymy i ubijemy ścieżki albo ułożymy płyty chodnikowe, rozważmy też inne możliwości np. drewno czy ślady kamienne.

## Prowincja zauroczona

Zdaniem naszego rozmówcy, o swe ogrody dbają nie tylko ludzie z większych miast — coraz częściej sztuką urządzenia ogrodów interesują się również właściciele domów w mniejszych miastach a nawet na wsi.

— Niedawno, gdy urządzaliśmy ogród w niewielkiej wsi koło Kiejdan, oblegaly nas prawdziwe delegacje miejscowych mieszkańców, którzy przychodzili nie z ciekawości, lecz po to, by jakiś pomysł zrealizować na własnym podwórku. Po pracy zapraszano mnie do domów, bym udzielił fachowej rady i pomysłów. Cieszy mnie ogromnie, że w świadomości ludzi zachodzą pozytywne zmiany, że widzą oni własny dom jako oazę wypoczynku, spokoju i harmonii — podsumowuje Vladimir Eicher-Lorka.

Alina Sobolewska



## Polska

## Wyjaśnienia wiceministra

Nie ma planów zwolnienia 40 tys. górników w przyszłym roku – zapewnił w Sejmie wiceminister gospodarki Marek Kossowski. W ten sposób zaprzeczył pogłoskom o zwolnieniach krążących wśród posłów.

Dodał, że z danych sprzed dwóch tygodni wynika, że w Górniczej Agencji Pracy zarejestrowanych jest 7 tys. 300 górników którzy stracili pracę. Jednak prawie 50 proc. górników zwolnionych od 1997 roku ma problemy ze znalezieniem pracy. Wiceminister wyjaśnił też posłom przyczyny pogorszenia się sytuacji w górnictwie. Według niego, wpłynął na to spadek cen węgla kamiennego, wzrost importu i zmniejszenie sprzedaży na rynku krajowym. Eksport węgla określił jako całkowicie nieefektywny. Wyjaśnił, że Polska sprzedaje węgiel po cenie o prawie 30 proc. niższej od kosztów wytworzenia tony węgla.

## Nowy dyrektor Radia

Były redaktor naczelny "Życia Warszawy" Aleksander Checko będzie nowym dyrektorem programu pierwszego Polskiego Radia – zdecydował zarząd radia.

Checko, który ostatnio pracował w "Polityce", obejmie funkcję dyrektora Jedynki od jutra. Wcześniej zrezygnował z niej Andrzej Turski, który przeszedł do "Panoramy" TVP.

## Zabiegi transplantacyjne

80 proc. Polaków zgodziłoby się, by po śmierci pobrano ich narządy do przeszczepu. 94 proc. respondentów aprobuje przeszczep narządów jako metodę leczenia i ratowania życia.

Śląscy naukowcy przedstawili w Tychach wyniki badań na temat zabiegów transplantacyjnych w społecznej świadomości. Większa jest społeczna akceptacja dla pobierania organów osób zmarłych – zdecydowanie "za" było 53 proc. respondentów. Tylko 2 proc. badanych było przeciwnych transplantacjom.

## Raport o teatrze

Pod koniec tego roku gotowy ma być "Raport o stanie polskiego teatru w roku 2002" – zapowiedział wczoraj w Szczecinie prezes Związku Artystów Scen Polskich, Olgierd Łukaszewicz.

Łukaszewicz, który uczestniczył w Szczecinie w I Międzynarodowej Konferencji "Teatry w Europie" poinformował o stanie prac nad raportem, którego zadaniem ma być zgromadzenie wiedzy na temat sytuacji finansowej i artystycznej wszystkich instytucjonalnych teatrów dramatycznych, lalkowych i muzycznych w kraju. W informacji na temat dokumentu przekazanej uczestnikom konferencji przez prezesa ZASP napisano, że raport ma posłużyć do dyskusji o ewentualnej reformie systemu teatralnego w Polsce ze środowiskiem teatralnym, a także z samorządami lokalnymi i Ministerstwem Kultury.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował  
Paweł Kobak

## Rosja i UE za politycznym rozwiązaniem kwestii Iraku

## Uniknąć wojny

Rosja i Unia Europejska domagają się "użycia wszystkich środków polityczno-dyplomatycznych w celu uregulowania sytuacji wokół Iraku" – oświadczył wczoraj szef rosyjskiej dyplomacji Igor Iwanow.

Iwanow spotkał się z przedstawicielami UE, w tym ministrami spraw zagranicznych Danii i Grecji: Perem Stigiem Mollerem i Jeorjosem Papandreu oraz odpowiedzialnymi w Unii za politykę zagraniczną Javierem Solaną i Chrisem Pattenem.

"Mamy nadzieję, że poprzez wspólne wysiłki zdołamy utrzymać uregulowanie tego problemu w ramach politycznych" – ocenił Iwanow po spotkaniu dodając, że "rozwiązanie zbrojne może mieć poważne konsekwencje nie tylko dla rejonu (bliskowschodniego), ale także w szerszym planie".

Z kolei duński minister spraw zagranicznych Per Stig Moller

stwierdził, że UE jest "jednomysłna co do tego, że inspektorzy ONZ powinni wrócić (do Iraku) jak najszybciej i bezwarunkowo".

"Bez względu na to, jak byłaby sformułowana nowa rezolucja ONZ, nie powinna pozostawiać Saddamowi Husajnowi wątpliwości co do konieczności wpuszczenia międzynarodowych inspektorów" – zaznaczył duński minister.

Igor Iwanow podkreślił, że rezolucja taka powinna mieć na celu jak najszybsze wznowienie prac przez inspektorów międzynarodowych w Iraku, lecz nie zezwalać na automatyczne użycie siły przeciwko Bagdadowi, gdyby łamał on postanowienia dokumentu – czytamy w oświadczeniu opublikowanym przez MSZ.

Pomysł sankcjonującej użycie siły rezolucji w sprawie powrotu inspektorów do Iraku forsują Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Ro-

## Rosja będzie rozmawiać z Koreą Północną

## Zarzuty USA

Rosja poinformowała wczoraj, że będzie prowadziła konsultacje z Koreą Północną w sprawie przedstawionych przez USA zarzutów, według których Phenian prowadzi tajny program atomowy, łamiąc międzynarodowe porozumienia.

Rosyjski minister spraw zagranicznych Igor Iwanow, cytowany przez agencję RIA, powiedział, że nie będzie komentował amerykańskich zarzutów, dopóki nie przeprowadzi rozmów z Koreą Północną i innymi krajami.

"Będziemy prowadzić stosowne

konsultacje, w tym z naszymi partnerami z Korei Północnej, i po tym będziemy dysponować informacjami potrzebnymi do skomentowania tych zarzutów" – powiedział Iwanow. USA oświadczyły w środę, że mają dowody na prowadzenie przez Phenian tajnego programu jądrowego, czym złamała porozumienie z 1994 roku. Zgodnie z tym porozumieniem, Korea Północna zgodziła się przerwać prace nad bronią jądrową w zamian za pomoc techniczną i finansową przy wymianie reaktorów.

## 5 zabitych, półtora setki rannych

## Zamachy w Zamboandze

Dwa zamachy bombowe wstrząsnęły wczoraj rano miastem Zamboanga na południu Filipin. Według ostatnich danych zginęło co najmniej pięć osób, a 144 odniosły poważne obrażenia.

Stan kilku rannych określa się jako krytyczny – stąd też ostateczna liczba śmiertelnych ofiar może okazać się wyższa. Śmiertelne ofiary to dziecko, trzy kobiety i mężczyzna. Miejscowe władze podały, iż w związku z atakiem przesłuchiwana jest grupa "co najmniej sześciu ludzi", wśród których jest jeden cudzoziemiec.

Miejskowa policja przypisała oba wybuchy rebeliantom islamskim. Do tej pory jednak nikt nie przyznał się do ataków. Handlowe ośrodki, gdzie doszło do eksplozji, położone są w pobliżu głównej siedziby policji miejskiej – być może to właśnie ona miała być celem terrorystów. Pierwsza bomba eksplodowała wcześniej rano w supermarkecie w Zamboandze. Policja w kilkanaście minut po wybuchu znalazła i rozbroiła drugą bombę, podłożoną

w innym sklepie. W tym samym czasie eksplodował ładunek, umieszczony także w sklepie w pobliżu miejsca pierwszego wybuchu.

Wszystkie trzy bomby były ukryte w plastikowych torbach, pozostawianych na widocznym miejscu. Pierwsza została oddana do przechowalni na parterze supermarketu. Wybuch tego ładunku był najpotężniejszy. Dowódca jednostki antyterrorystycznej na południu Filipin, płk Alexander Yapching podał, iż w sumie w Zamboandze podłożono w trzech sklepach co najmniej siedem ładunków wybuchowych. Dwa zostały pozostawione w centrum Shoppers Plaza, trzy w Shoppers Central a dwa w Shop-o-Rama. Pięć ładunków rozbroili saperzy.

Do zamachów doszło mimo zastrzeżeń środków bezpieczeństwa, obowiązujących na południu Filipin po sobotnim ataku na Bali w Indonezji, a także – zamachu bombowym w Zamboandze sprzed dwu tygodni. W ataku tym zginął amerykański żołnierz i dwu filipińskich cywilów.

## Rośnie liczba ofiar

## Ostrzał w Strefie Gazy

Do siedmiu wzrosła liczba Palestyńczyków, którzy wczoraj zginęli na południu Strefy Gazy, kiedy czołgi izraelskie ostrzelały dwa domy w obozie dla uchodźców Rafah – poinformowały szpitale palestyńskie.

Według najnowszych informacji, jest też ponad 30 rannych, w tym

kilku ciężko. Strona izraelska zapowiedziała sprawdzenie tych informacji. Obserwatorzy liczą się z dalszym wzrostem napięcia w Strefie Gazy, gdzie podczas izraelskich operacji wojskowych przeciwko ekstremistom palestyńskim regularnie giną także przypadkowi cywile.



Szef rosyjskiej dyplomacji Igor Iwanow (na zdjęciu z irackim szefem dyplomacji Naji Sabri) oświadczył wczoraj, że Rosja domaga się użycia wszystkich środków polityczno-dyplomatycznych w celu uregulowania sytuacji wokół Iraku" Fot. EPA-ELTA

sja, tak jak reszta stałych członków Rady Bezpieczeństwa: Francja i Chiny, opowiada się w pierwszej

kolejności za rezolucją nakazującą jedynie przyjęcie przez Bagdad inspektorów rozbrojeniowych.

## Wybory zapewne w grudniu lub w styczniu

## Kryzys w Holandii

Przedterminowe wybory parlamentarne mogą odbyć się w Holandii prawdopodobnie w grudniu albo w styczniu – napisały wczorajsze holenderskie gazety. Dzień wcześniej rząd premiera Jana Petera Balkenende podał się do dymisji.

Królowa Beatrix dotychczas przyjęła jedynie złożoną na piśmie rezygnację gabinetu. Premier nie chciał podobno zaprzętać monarchini głowy szczegółami zaledwie dzień po pogrzebie jej małżonka, księcia Clausa.

W Hadze oczekuje się, że królowa zwróci się do ministrów o pełnienie obowiązków do czasu wyłonienia nowego gabinetu. Prasa holenderska wyraża opinię, że w tym czasie rząd nie powinien podejmować żadnych decyzji uważanych za kontrowersyjne politycznie.

W skład pełniącego obowiązki rządu nie wchodzi dwaj ministrowie z prawicowo-populistycznego

ugrupowania Lista Pima Fortuyna (LPF) – Herman Heinsbroek (gospodarka) i Eduard Bomhoff (wicepremier i minister zdrowia) – którzy w środę złożyli rezygnacje jeszcze przed dymisją rządu.

Wciąż nie wiadomo, jak upadek rządu Holandii odbije się na decyzjach szczytu UE w Brukseli w sprawie rozszerzenia Unii. "UE chce szybko podjąć decyzję w sprawie rozszerzenia – upadek gabinetu (holenderskiego) nie uzasadnia przekładania tej sprawy" – napisał wczoraj "De Volkskrant". Gazety podkreślają jednak, że "kryzys nadszedł w czasie niekorzystnym dla UE" ("Algemeen Dagblad"). Zdaniem ekspertów unijnych, ewentualne wstrzymanie się Holandii od głosu w czasie podejmowania przez Unię Europejską decyzji dotyczących rozszerzenia, formalnie nie przeszkadzałoby pozostałym państwom Unii w podjęciu takich decyzji.

## Wyniki inspekcji w sprawie "Kolczug" za 7-10 dni

## Handel z Irakiem

Wyniki inspekcji prowadzonej przez amerykańsko-brytyjską grupę ekspertów w związku z podejrzeniem o sprzedaż Irakowi ukraińskich systemów "Kolczuga" mają zostać ogłoszone w Londynie za 7-10 dni. Poinformował o tym wczoraj ambasador USA w Kijowie Carlos Pasqual.

Kilkunastoosobowa grupa ekspertów rozpoczęła misję w Ukrainie 14 października i zakończy ją prawdopodobnie 19 października. "Na razie eksperci wciąż pracują. Zbiorą tyle faktów, ile będą w stanie. Potem zapadnie decyzja, czy potrzebne są dodatkowe informacje" – powiedział Pasqual.

Misję na Ukrainie zachodni eksperci rozpoczęli od odwiedzin w zakładach "Topaz" w Doniecku, w wybranych jednostkach wojskowych i przedsiębiorstwie "Ukrspekспорт", które zajmuje się eksportem broni.

W zakładach "Topaz" produkowany jest udoskonalony przez Ukraińców wariant radzieckiej "Kolczugi", czyli systemu do pasywnego wykrywania obiektów latających i naziemnych. Stany Zjednoczone po-

dejrzewają, że cztery "Kolczugi" Ukraina sprzedała dwa lata temu Irakowi. Według nich, stanowią one śmiertelne niebezpieczeństwo dla zachodnich samolotów.

Szef ukraińskiej dyplomacji Anatolij Zlenko zdecydowanie zaprzeczył w poniedziałek, jakoby w ubiegłym tygodniu Ukraina w tajemnicy sprowadziła z Białorusi "Kolczugę". Przedtem b. wicepremier Julia Tymoszenko oświadczyła, że ma na to dowody. Według niej, "Kolczugę" sprowadzono, gdyż ukraińskim władzom "nie zgadzają się liczby w papierach" (w okresie ZSRR "Kolczugi" były produkowane m.in. w Rosji, Białorusi i Ukrainie).

Ambasador Pasqual powiedział wczoraj, że jest przekonany, że "te informacje sprawdzą nasi eksperci". 24 września Stany Zjednoczone oficjalnie oskarżyły prezydenta Leonida Kuczma o złamanie lub próbę złamania embarga ONZ na dostawy broni do Iraku. W ślad za tym ograniczyły o niemal 55 mln dolarów tegoroczną pomoc finansową dla ukraińskiego rządu i zapowiedziały wprowadzenie korekty w stosunkach dwustronnych.



## „Władza powinna służyć człowiekowi, a nie człowiek dla niej” – uczył filozof Vydūnas

Reforma samorządu na Litwie, mimo obietnic wielu partii oraz wymownych programów, nie może ruszyć z martwego punktu. Instytucje władzy terenowej nadal są zakładnikami władzy centralnej.

Chcąc, aby na Litwie działał samodzielny, nie politykujący, tylko służący człowiekowi samorząd, należy walczyć o ugruntowanie zwyczajnej zasady:

Porządek w samorządzie i wspólnocie – to porządek w samym państwie. Aby już dziś rozstrzygnąć najaktualniejsze sprawy samorządu, należy osiągnąć jeden cel – udowodnić instytucjom władzy, że muszą zrezygnować z chęci zarządzania i regulowania spraw społeczeństwa, pozostawić samemu samorządowi realizację miejscowych inicjatyw, aby rozstrzyganie żywotnych dla mieszkańców spraw było szybkie, efektywne i korzystne.

Pragniemy iść na wybory samorządowe 2002 r. razem z Wami, aby wspólnie pomyślnie odpowiedzieć na nurtujące Was pytania.

Wasz Rolandas Paksas

### Założenia programu Rolandasa Paksasa, kandydata na prezydenta Republiki Litewskiej

Przywrócić szacunek do człowieka, przywrócić człowiekowi wiarę w przyszłość oraz zaufanie do siebie i do państwa

Nasza państwu dziś najmniej potrzeba próżnych i nie wyważonych obietnic polityków natchmiastowej poprawy życia, zrównania ubogich z bogatymi, mądrych z głupimi, pracujących z proszącymi, zmniejszenia podatków, odebrania jednym i oddania innym.

Jesteśmy bogaci swymi ludźmi, młodzieżą, potencjałem umysłowym i miłością do ojczyzny. Dziś Litwie brakuje tylko jednego – porządku w państwie, który w swoim kraju możemy zaprowadzić tylko my sami, wszyscy razem.

My sami, bez postronnej pomocy możemy tworzyć swoje życie, przyszłość własną i swoich bliskich, my sami, konsolidując się, nie poniżając musimy żądać, lecz nie prosić biurokratów, aby zrobili

to, co do nich należy i ponieśli odpowiedzialność za źle wykonaną pracę.

Musimy mieć szacunek do siebie samych, abyśmy w swoim kraju byli gospodarzami, a gdzie indziej oczekiwanymi gośćmi. Żadna władza nam tego nie da i nie stworzy dobrych warunków życia, raczej odwrotnie – powinna być w takim stopniu, aby nie przeszkadzać nam to zrobić.

Musimy nauczyć się mówienia prawdy, nawet gorzkiej, ale potrzebnej Litwie. Musimy wyprostować się, podnieść głowę, być lepszymi, a jeśli trzeba, potrafić poświęcić się dla dobra innych i dla potęgi kraju.

Nasze umysły muszą pojąć, że mieszkamy tu dzisiaj i będziemy mieszkali w naszej Litwie przez cały czas, niezależnie od tego, czy będziemy częścią wspólnej Europy, czy też częścią świata. Już nigdy nie odgradzimy się ani płotami, ani granicami od zewnętrznego świata bądź sąsiadów, nie zapominajmy jednak o bezpieczeństwie swych mieszkańców, państwa.

Nasze położenie geograficzne

warunkuje otwarcie na świat, musimy przyjaźnić się poprzez handel, wymianę postępowych zasad ekonomicznych i potencjału, stanowić część całokształtu światowej informacji i tworzyć go.

Na zrealizowanie tego wszystkiego potrzeba wielu rzeczy, a przede wszystkim, aby:

- zwrócona została wiara w rodzinę, państwo i przyszłość. Rodzina jest najmniejszą, ale najważniejszą częścią państwa, toteż jej członkowie powinni mieć zapewnioną pracę, zarobek i mieszkać na Litwie, nie szukać szczęścia na obczyźnie;

- w państwie panowała sprawiedliwość, szybciej doskonalili się system sądowy, sprawiedliwość szybciej dotarła do każdego człowieka, w systemie sądownictwa wprowadzony został porządek;

- odpowiedzialność na dowolnym szczeblu władzy stała się podstawową normą. Wszyscy, którym zlecono podejmowanie jakichkolwiek decyzji, powinni ponosić odpowiedzialność za ich skutki. Starać się, aby wina za popełnione drobne wykroczenia była wykupywana pożyteczną dla społeczeństwa pracą, nie zaś izolowaniem od niego. Ciężkie przestępstwa, w tym rozpowszechnianie narkotyków, powinny być karane bardzo surowo.

- NATO i UE pomogły Litwie, a my byśmy pojęli, że polityka naszego państwa jest otwarta dla wszystkich, którzy chcą tworzyć, przyjaźnić się i handlować;

- wszyscy kierowali się nie polityką i reformami lewicy bądź prawicy, lecz pracowali dla dobra Litwy. Należy zrozumieć, że musimy być nie tylko politykami, lecz politykami-managerami;

- zmniejszenie bezrobocia stało się obowiązkiem konstytucyjnym wszystkich władz, co może zapewnić tylko liberalizacja przedsiębiorczości. Obowiązkiem przywódcy państwa jest zapewnienie, aby wszystkie ogniwa władzy spełniły swój obowiązek konstytucyjny.

- rządy pracowały na rzecz przedsiębiorczości, nie zaś odwrotnie. Zmniejszenie ilości instytucji nadzorujących przyczyniłoby się do wzrostu aktywności przedsiębiorczości, a zmniejszenie podatków uwarunkowałoby większe dochody dla państwa;

- rolnictwo Litwy nie byłoby częścią opieki społecznej, lecz strategiczną częścią przyszłości, opartą na bezpiecznej, zdrowej i zamożnej wsi litewskiej;

- rozwój wsi był zbilansowany, ogarniając dziedzinę ekonomiki, socjalną oraz inne efektywne sfery;



- Litwa pozostała krajem bezpiecznym, produkującym i eksportującym energię atomową, gdzie bezpieczeństwo energetyki byłoby pojmowane jako żywotnie ważna sprawa;

- stworzyć dla młodzieży warunki do kształcenia, edukacji, tworzenia nowoczesnej informacji, by pozostała ona na Litwie. Jedynym prawdziwym i wiecznym naszym skarbem są dzieci, młodzież. To przyszłość naszego państwa. Jakie możliwości i warunki mamy im dziś, takie czeka nas jutro..

Dlatego mówię:  
demokracja człowiekowi,  
wolność przedsiębiorczości,  
dyktatura wobec mafii

Wasz Rolandas Paksas  
Zam. 499

## “Jesienny Turniej Koszykarski o Puchar TUIR WARTA S.A. 2002”

Finał turnieju odbędzie się 19 października, w sobotę, w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II (ul. Rygos 10) o godz. 14.00

Patronat medialny

Radio Znad Wilii  
Dziennik "Kurier Wileński"

ZNAD WILII  
103.8 FM

KURIER  
WILEŃSKI

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

**WARTA**  
ROK ZAŁOŻENIA 1920

## Dołącz do nas!

(Zam. 009)

**OFERUJEMY:**  
Turystyka przyjazdowa na Litwę  
Organizacja wycieczek na zlecenie klienta  
Pielgrzymki, wczasy, konferencje,  
turystyka biznesowa.  
Zapewniamy profesjonalną obsługę.

**KLION  
UAB**

**Biuro podróży**  
Birbinių g.4 a, Vilnius, Lietuva, tel. 22 34 72, tel./fax. 61 83 85  
E-Mail: tour@takas.lt

**LINDRA**  
Joint Stock Insurance Company

Do 31 października

akcja jesienna

## “Zaoszczędzisz więcej, pojedziesz dalej”

Każdy, kto zawrze umowę o obowiązkowym ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej kierowców,

uczestniczy w loterii  
wygrana - 4000 litrów paliwa

otrzymuje zniżkę 10 %  
na ubezpieczenie samochodu

nieodpłatnie otrzymuje  
kartę pomocy technicznej  
“MOTOR ASSISTANCE”

W akcji uczestniczą wszystkie osoby, które od 10.09.2002 do 31.10.2002 zawarły z "Lindrą" umowę o obowiązkowym ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej kierowców na okres 6, 9 lub 12 mies.

“MOTOR ASSISTANCE”

- to 3 nieodpłatne usługi:

- Transportowanie Waszego samochodu w całej Litwie - zaoszczędzicie od 90 do 400 Lt.
- Ochrona Waszego samochodu - zaoszczędzicie 60 Lt.
- Pomoc informacyjna. Informujemy o wypadku członków Waszej rodziny i przyjaciół, wzywamy policję, pogotowie, informujemy o najbliższych serwisach, hotelach oraz udzielamy innej pożytecznej informacji.

Oficjalny tekst regulaminu akcji jest przechowywany w siedzibie spółki ubezpieczeniowej "Lindra".

Wilno - biuro centralne:

ul. J. Jasinskio 16, tel. (5) 249 88 88,

fax (5) 249 79 37

Filia wileńska:

ul. Kalvarijų 140, tel. /fax (5) 247 74 40

Nieodpłatna linia i wezwanie agenta 8 800 23023.

(Zam. 504)



## Sprintem

• Polska wygrała z Nową Zelandią 2:0 (0:0) w towarzyskim meczu piłkarskim, rozegranym w Ostrowcu Św.

• Grecki klub piłkarski Panathinaikos Ateny, w którym występują Emmanuel Olisadebe i Krzysztof Warzycha, zwolnił w środę wieczorem portugalskiego trenera Fernando Santa.

• Duńska drużyna Ikast Bording EH, austriacka Hypo Niederoesterreich i norweska Larvik HK będą rywalkami piłkarek ręcznych Montexu Lublin w grupie C Ligi Mistrzyń. Losowanie odbyło się w środę w Wiedniu.

• Najwyżej rozstawiony tenista, Niemiec Tommy Haas odpadł w drugiej rundzie – 1/16 finału – turnieju z cyklu ATP Masters Series w Madrycie (z pulą nagród 2,95 mln dol.). Wcześniej z turniejem pożegnał się rozstawiony z numerem czwartym Tim Henman. Brytyjczyk uległ w trzech setach Paradornowi Srichaphanowi z Tajlandii.

• Koszykarze Anwilu Włocławek pokonali ukraiński zespół MBC Odessa 90:67 (14:21, 22:20, 27:9, 27:17) w trzecim meczu grupy B Pucharu Europy FIBA. Było to trzecie zwycięstwo zespołu z Włocławka.

• Zespół Polonii Warbud Warszawa pokonał mistrza Estonii Kalev Tallin 88:73 (24:17, 21:15, 20:23, 23:18) w swoim trzecim meczu w grupie D Pucharu Europy FIBA koszykarzy. Było to drugie zwycięstwo polonistów w tych rozgrywkach.

• Hiszpanka Conchita Martinez oddała tylko trzy gemy najwyższej rozstawionej tenisistce, Amerykance Jennifer Capriati w drugiej rundzie halowego turnieju z cyklu WTA Tour – Swisscom Challenge w Zurychu (z pulą nagród 1,224 mln dol.). Hiszpanka wygrała w środę 6:0, 6:3 po godzinie i 17 minutach.

• Międzynarodowa Federacja Narciarska (FIS) przeznaczy kwotę 600 tysięcy euro na przeprowadzenie badań antydopingowych podczas imprez mistrzowskich i zawodów zaliczanych do Pucharu Świata w sezonie 2002/2003.

• Słowacka drużyna Slovan Duslo Sala będzie rywalem piłkarek ręcznych Zagłębia Lubin w 1/16 finału Pucharu Federacji (EHF). Losowanie odbyło się w środę w Wiedniu.

• Od 2005 roku, po sześciolietniej przerwie, brytyjska telewizja BBC ma zamiar wznówić transmisje z wyścigów Formuły 1 z cyklu Grand Prix – twierdzą dziennikarze "Daily Mail".

• W pierwszych partiach ćwierćfinałowych meczów rozgrywanego w Hyderabad (Indie) szachowego turnieju o Puchar Świata FIDE zwycięstwa odnieśli: Swietłana Matwiejewa (Rosja) i Koneru Humpy (Indie) oraz Rustam Kasimdzanow (Uzbekistan) i Aleksander Bielawski (Słowenia).

## Eliminacje piłkarskich mistrzostw Europy

## Trapattoni na włosku

Remis Anglii z Macedonią i porażka Włoch z Walią to największe niespodzianki środowej serii meczów eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy. Bliscy sprawienia sensacji byli amatorzy z Wysp Owczych, którzy ulegli na wyjeździe Niemcom zaledwie 1:2.

W grupie 4., w której występuje reprezentacja Polski, Węgry pokonały San Marino 3:0 i objęły prowadzenie w tabeli. Polska zajmuje trzecie miejsce. Gospodarze długo się męczyli z najslabszym zespołem grupy – do przerwy był remis 0:0.

Losy spotkania rozstrzygnęły się w drugiej połowie, kiedy na boisku pojawił się Zoltan Gera. Zdobył on wszystkie bramki dla Węgrów. Broniący tytułu mistrza Europy piłkarze Francji pokonali na wyjeździe Malte 4:0 i z kompletem punktów po trzech meczach prowadzą w tabeli grupy 1. Drugi zaplanowany pierwotnie na środę mecz (Izrael – Cypr) został przelożony na kwiecień przyszłego roku.

Na pozycję lidera w grupie 2. awansowała Norwegia, która pokonała 2:0 Bośnię i Hercegowinę. W drugim środowym spotkaniu Rumunia rozgromiła na wyjeździe Luksemburg 7:0 i zajmuje w tabeli drugą pozycję. W tabeli grupy 3. prowadzi Holandia, która pokonała w Wiedniu Austrię 3:0. W drugim meczu Czechy wygrały z Białorusią 2:0. Trzy drużyny – Holandia, Czechy i Austria – mają po sześć punktów, ale „pomarańczowi” mogą się pochwalić najlepszym bilansem bramkowym.

Niemcy po skromnym zwycięstwie 2:1 nad Wyspami Owczymi awansowały na pierwsze miejsce w tabeli grupy 5. Po raz kolejny ich honor uratował Mirosław Klose. W 59. minucie wykorzystał dokładne zagranie Paula Freiera (obaj z pochodzenia są Polakami) i zdobył gola na wagę wygranej. Gospo-



Reprezentacja Walii pokonała na własnym boisku renomowaną kadrę Włoch 2:1, co było sporą niespodzianką tej kolejki. Zwycięskiego gola na wagę trzech punktów strzelił napastnik Walijszczyków Craig Bellamy (na zdjęciu od lewej), który za chwilę — po ograniu bramkarza Gianluigi Buffona — umieścił piłkę w siatce

Fot. EPA-ELTA

darze mieli sporo szczęścia, gdyż siedem minut przed końcem spotkania po jedynym w drugiej połowie ataku gości piłka po strzale Hjalgrima Eltoera trafiła w słupki. Reprezentacja Ukrainy, remisując bezbramkowo z Irlandią Północną, nie wykorzystała okazji objęcia przodownictwa w grupie 6.

Ukraińcy mają po trzech meczach pięć punktów, podczas gdy pauzujący w środę Hiszpanie sześć. W drugim spotkaniu tej grupy Grecja dość łatwo poradziła sobie z Armenią na własnym boisku i wygrała 2:0. Sensacyjnym remisem 2:2 zakończyło się spotkanie Anglii z Macedonią w grupie 5. eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy. Podopieczni Svena Gorana Erickssona nie potrafili pokonać przed własną publicznością zespołu, który w pierwszym spotkaniu eliminacji

zremisował z Liechtensteinem.

Goście dwukrotnie obejmowali prowadzenie, ale Anglicy doprowadzili do wyrównania. Anglia zajmuje w tabeli drugą pozycję ze stratą pięciu punktów do Turcji, która w środę pokonała Liechtenstein 5:0. W grupie 8. Bułgaria pokonała w Sofii Andorę 2:1 i z kompletem punktów zajmuje pierwsze miejsce w tabeli. W drugim meczu tej grupy Belgia pokonała Estonię 1:0. Walia pokonała w Cardiff Włochy 2:1 i z sześcioma punktami po dwóch meczach zajmuje pierwsze miejsce w tabeli grupy 9.

Włosi w trzech spotkaniach zdobyli zaledwie cztery punkty i plasują się na trzecim miejscu. Zwycięstwo zapewnił Walijszczykom Craig Bellamy, który w 71 minucie ogrzał dwóch włoskich obrońców, minął Gianluigi Buffona i umieścił piłkę

w bramce. Posada trenera reprezentacji Włoch Giovanni Trapattonego wisi teraz na włosku. W sobotę spadła na niego ogromna fala krytyki po remisie na własnym terenie z Jugosławią. Prasa domagała się dymisji selekcjonera, jednak prezes włoskiej federacji piłkarskiej Franco Carraro udzielił mu wotum zaufania i Trapattoni zachował stanowisko. Porażki z Walią jednak nikt nie brał pod uwagę.

W grupie 10. Szwajcaria pokonała niespodziewanie w Dublinie Irlandię 2:1 i zajmuje pierwsze miejsce w tabeli. Gospodarze, finaliści mistrzostw świata, w dwóch spotkaniach eliminacyjnych nie wywalczyli ani jednego punktu. W drugim środowym spotkaniu Rosja wygrała z Albanią 4:1 i zajmuje drugą lokatę w tabeli, ale rozegrała jeden mecz mniej niż Helweci.

## Litwa pogrążona w Reykjaviku

## Orzeszek nie do zgryzienia

Islandia pokonała w Reykjaviku Litwę 3:0 (0:0) w meczu grupy 5. eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy. Wynik mógł być jeszcze wyższy, ale zdobywca dwóch bramek dla Islandii Gudjohnsen nie wykorzystał rzutu karnego.

Islandia zrehabilitowała się za sobotnią porażkę ze Szkocją i pokonała Litwę 3:0. Duże znaczenie dla przebiegu spotkania miała czerwona kartka, jaką polski sędzia Grzegorz Gilewski ukarał już w 21 minucie litewskiego pomocnika Deividasa Česnauskisa.

Do przerwy podopieczni Beniamina Zelkevičiusa kontrolowali

grę i częściej gościli na polu podbramkowym gospodarzy. Niestety nie udało się tej przewagi udokumentować bramkami. W czwartej minucie drugiej części gry Heidar Helguson pokonał Gintarasa Stauce. Doskonałej okazji do wyrównania wyniku nie wykorzystał nieco później Poškus.

Tymczasem Islandczycy całkowicie przejęli inicjatywę i raz za razem stwarzali niebezpieczne sytuacje pod bramką gości. W 61 minucie meczu po indywidualnej akcji i minięciu dwóch obrońców drużyny gości Gudjohnsen pięknie strzelił w róg bramki i Stauce po raz dru-

gi musiał wyjąć piłkę z bramki. Podbudowani sukcesem reprezentanci Islandii poczuli wiatr w żagle, tym bardziej, że grający w osłabieniu nasi piłkarze opadli z sił i nie byli w stanie zagrozić bramce gospodarzy. Stało się jasne, że nie ma co marzyć o doprowadzeniu nawet do remisu, a tylko o tym, by nie dać kolejnych okazji do strzelenia kolejnych bramek rozpędzonym Islandczykom. Nie udało się.

Gospodarze wyprowadzili piękną kontę i Gudjohnsen znalazł się sam na sam z naszym bramkarzem. Nie dał mu żadnych szans. Ten sam piłkarz mógł zapisać na swe konto

hat trick, ale nie potrafił wykorzystać rzutu karnego strzelając wysoko ponad bramką. Przed spotkaniem z Islandią nasi piłkarze na czele z Zelkevičiusem byli optymistami i zapewniali, że nie powinni tego meczu przegrać.

Ich optymizm prawdopodobnie wynikał z niedawnej wygranej na własnym boisku z kadrą Wysp Owczych. Kolejni „wyspiarze” okazali się jednak zbyt trudnym orzeszkiem do zgryzienia dla naszych piłkarzy. Zawiedli na całym froncie, a szczególnie słabo wyglądała nasza linia obrony.

Inf. wł.

## Spotkanie towarzyskie mistrzów Polski i Litwy

## Potrzebny sparing

W sparingowym meczu koszykarki Lotosu VBW Clima Gdynia bez trudu pokonały Lietuvos Telekomas Wilno 89:77 (22:19, 22:16, 27:19, 18:23). Spotkanie było dla obydwu zespołów jednym z ostatnich poważnych sprawdzianów przed inauguracją rozgrywek EuroLigi.

Litewskie koszykarki z Polkami

występować będzie w jednej grupie europejskich rozgrywek. Środowy sparing w Gdyni był wyrównany jedynie w pierwszej kwarcie.

W połowie drugiej kwarty gdynianki przyspieszyły tempo gry i uzyskały wyraźniejszą przewagę. W zespole Lotosu zagrała Chasity Melvin, która dwie godziny przed meczem przybyła do Trójmiasta.

Pierwsze punkty dla nowego zespołu Amerykanka zdobyła w 25 minucie meczu.

W miarę upływu minut rosła przewaga mistrzyń Polski. Małgorzata Dydek, Agnieszka Bibrzycka i Joanna Cuprys dość szybko „zaliczyły” po pięć przewinień i trener Krzysztof Koziorowicz wpuszczał na parkiet dublerki.

„Bardzo potrzebny był ten sparing. Musimy grać dużo, żeby zgrać ten zespół, myślę, że optymalną dyspozycję osiągniemy w listopadzie. W tym meczu chciałem dać pograć wszystkim, gdyby grał tylko podstawowy skład wynik byłby wyższy” – powiedział po meczu szkoleniowiec Lotosu Krzysztof Koziorowicz.







## Ciągle pada

Dziś synoptycy zapowiadają pogodę nieco cieplejszą, przelotne deszcze. Temperatura w nocy 1-4, w dzień 7-9 stopni ciepła.

W sobotę przelotne deszcze. W dzień wiatry z kierunków północno-zachodnich, zachodnich 3-8 m/sek. Temperatura w nocy 0-3, w dzień 7-10 stopni ciepła.



**Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne** prezentują co sobotę na antenie **Radia Znad Wilii** w godz. 8:00-9:00 program

o najnowszych książkach, podręcznikach, pomocach naukowych oraz konkurs z atrakcyjnymi nagrodami.



**WYDAWNICTWA SZKOLNE I PEDAGOGICZNE**

**ZNAD WILII**  
103.8 FM

## DROBNE

Weselni muzykanci – pan Czesław Tomaszewicz z kapelą. Usługi foto i wideo. Tel. 8 685 78003.

Kupię stare pocztówki, monety i banknoty. Tel. 232 80 93.

Wizy do Rosji, na Białoruś, Ukrainę. Emerytom – 20 Lt. Vilnius, Sėlių 52, tel. 75 38 59.

Doświadczona sprzedawczyni poszukuje pracy. Tel. 67 25 23.

Niedrogo udzielam korepetycji z matematyki. Vilnius, tel. 213 80 90.

Niedrogo na zlecenie wykonam prace hydrauliczne. Tel. 232 64 58.

Wykonam jakościowe i pomyślowe zdjęcia weselne, z okazji chrzcina i innych uroczystości. Tel. 8 687 80082.

Sprzedam jednopokojowe mieszkanie w Skojdziszkach. Bez pośredników, 32500 Lt, po remoncie. Tel. 235 08 23, 241 05 07.

Kupię samochód GAZ 69, VAZ 2121 NIVA, GAZ 67 w dobrym stanie. Vilnius, tel. 8 699 86125.

Sprzedam okap kuchenny (używany, 50 Lt). Tel. 67 09 20 (po godz. 18).

Czarnoborska szkoła średnia w rej. wileńskim od 4-ego listopada czasowo zatrudni nauczyciela biologii (9 godz.), chemii (9 godz.). Tel. 69 81 27.

Konsultacje w sprawach zwrotu ziemi w Wilnie i rejonie wileńskim. Tel. 216 08 45, 8 612 23700.

Zaopiekuję się starszą osobą. Dzwonić w dni pracy. Tel. 72 40 01.

**Dodatki do telefonów łączności komórkowej**  
**Hurt i detal**  
**500 pozycji akcesoriów**  
Naprawa telefonów  
UAB "PRELASTA & CO"  
Vilnius, Skrobly 31,  
tel./faks: 233 25 83, 216 22 16  
Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 27) 31 00 53

*Zmienił się adres!*

*(Zam. 083)*



Na żądanie telefonów komórkowych dla nowych abonentów "Bitė" NOKIA 3310, SIEMENS A35, SIEMENS C45 kosztują 1 Lt



\* są pewne warunki



*(Zam. 508)*

Naujoji Vilnia, Linksmoji 5

**DEMONTA**

tel. 67 24 57, 8 685 04084

## Kalendarium

\* Piątek (18. X) jest 291 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 74 dni.

\* Znak Zodiaku – Waga.

\* Imieniny: Juliana, Łukaszka.

\* Wschód Słońca – 6.53, zachód – 17.14. Długość dnia 10 godz. 21 min.

\* Księżyc. I kwadra – od 13 października.

## KURS WALUT

### Bank Litewski

Oficjalny kurs na 18 października 2002 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,5182
Dolar australijski	1,9285
1000 rubli białoruskich	1,8719
Dolar kanadyjski	2,2205
Frank szwajcarski	2,3494
Korona czeska	0,1119
Korona duńska	0,4647
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,4601
100 forintów węgierskich	1,4099
100 jenów japońskich	2,8285
Łat lotewski	5,7932
Korona norweska	0,4719
Złoty polski	0,8506
Rubel rosyjski	0,1109
Korona szwedzka	0,3804
1 mln lir tureckich	2,1387
Griwna ukraińska	0,6601
10 tys. lei rumuńskich	1,0558

## Bądź z "Kurierem" na co dzień!

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
20 Lt	60 Lt	100 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	85 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) – indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
5 Lt	15 Lt	25 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach "Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
14 Lt	42 Lt	70 Lt	13 Lt	39 Lt	65 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne			Wydanie magazynowe		
1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
65 PLN	195 PLN	325 PLN	24 PLN	72 PLN	120 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach, nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000, V.S.I. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne			Wydanie magazynowe		
1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
15 USD	45 USD	75 USD	6 USD	18 USD	30 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas, Naujosios Vilnios skyrius, b/k 260101441, nr. 3700969, V.S.I. "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

## KUPON

### BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy": Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

## OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Desimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

**8 900 20032 3 Lt**

Cena za 1 minutę

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.



KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny Zygmunt Zdanowicz

e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt  
tel./fax 60 84 44

Wydawca VŠĮ "Vilnijos žodis" Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 60 84 44) Adres: Birbynių g. 4a, 2030 Vilnius Lietuvos Respublika Indeks 0044 SL 322 ISSN 1392-0405 Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik – zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska – stolica, Danuta Kamilewicz – "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz – polityka, Irena Litwin – praworzędność, Andrzej Łakis – sport, Irena Mikulewicz – "Samo życie", zdrowie, Andrzej Pukszo – kultura, Julitta Tryk – go-spodarka (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).  
Jadwiga Podmostko – korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz – korespondent na rej. sołecznički, tel. 8 685 04103, Zenon Samulewicz – korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska – korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak – korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz – fotoreporter (tel. 60 84 44).  
Wanda Zajackowska – sekretarz redakcji, Marian Sipowicz – zastępcza sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė – łamanie komputerowe (tel. 60 84 44), Zbigniew Markowicz – promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka – reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis – kolportaż – prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).  
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Krystyna Adamowicz